

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKWstyd
panie
Jezierni!
— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 13 V 1957

Nr 117 4137

W interesie lokatorów i właścicieli

Projekt ustawy o wyłączeniu spod kwaterunku domków jednorodzinnych i spółdzielczych

WARSZAWA (PAP)

17 bm., na kolejnym posiedzeniu sejmowej Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, która obradowała pod przewodnictwem pos. L. Lutyka, przyjęto projekty dwóch nowych ważnych ustaw — o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych i sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych.

W rozmowie z przedstawicielem PAP kierownikiem resortu gospodarki komunalnej — min. St. Sroka omówił te punkty projektu ustawy, które wzbudziły najwięcej uwag i zastrzeżeń.

— Terminu, w którym przeprowadzona zostanie akcja przekwaterowania lokatorów z lokali wyłączonych spod publicznej gospodarki — powiedział min. Sroka — nie można jeszcze dokładnie określić. Uwarunkowany jest on koniecznością uzyskania dostatecznej liczby odpowiednich mieszkań. Lokatorom przenoszonym do innych lokali ustawa gwarantuje otrzymanie mieszkania o takiej samej powierzchni i wyposażeniu technicznym, jakie dotyczyłoby na starym. Koszty przekwaterowania ponosić będzie właściciel domu. Wysokość czynszów ustalana będzie w obustronnej umowie — z tym, że w celu zapobieżenia ewentualnej spekulacji, górna granicę

czynszów może określić Rada Ministrów. Należy zaznaczyć, iż lokatorzy mieszkający nadal w mieszkaniach wyłączonych spod kwaterunku płacą czynsz w dotychczasowej wysokości.

— Właściciele domków jednorodzinnych mogą starać się o wyłączenie ich spod kwaterunku, jeśli mieszkanie nie przekracza 110 m kw. W przypadku posiadania w omawianych domkach warsztatu rzemieślniczego, gabinetu lekarskiego lub pracowni artystycznej powierzchnia domu może wynosić nawet 140 m kw. Ważnym punktem projektu ustawy jest artykuł mówiący o tym, że właściciele mający kilka domków jednorodzinnych lub mieszkań spółdzielczych, może wyłączyć spod kwaterunku tylko jeden z nich.

Dziś ks. prymas Wyszyński otrzyma kapelusze kardynalski

RZYM (PAP)

W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych w Pałacu Apostolskim w Watykanie odbędzie się uroczystość wręczenia kapelusza kardynalskiego księdzu prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Jednocześnie papież wręczy mu pierścień kardynalski, przechodząc następnie do tradycyjnej ceremonii udzielenia prawa do zabierania głosu w Kolegium Kardynalskim. Na zakończenie Pius XII przydzieli tytuł prymasowi Polski kościół św. Marii na Zatybrzu.

Poważny plan 3-dniowej dyskusji

WARSZAWA (PAP)

16 bm. zakończyła się krajowa konferencja działaczy ZSL, która pod przewodnictwem prezesa NK Stefana Ignara obradowała w siedzibie Naczelnego Komitetu Stronnictwa.

Konferencja stanowiła ważny element w toczącej się od dłuższego czasu w Stronnictwie szerokiej dyskusji nad sprawami ideowo — programowymi i organizacyjnymi.

Trzydniowa dyskusja, której podstawę stanowiły referaty sekretarzy NK — Władysława Jagusztyna i Ludomira Stasiaka, koncentrowała się właśnie na tych sprawach. Plan dyskusji, w której zabierało głos kilkudziesięciu mówców, jest poważny. Wszelkie stronnictwo przedyskutowało bowiem takie bardzo istotne dla pracy i rozwoju ZSL zagadnienia, jak: rola i charakter Stronnictwa w ustroju demokracji ludowej, jego samodzielność przy uznaniu zasady przodującej roli PZPR, walka z tendencjami pryncypialnymi i dogmatyzmem, drogi umacniania i rozwoju Stronnictwa, a zwłaszcza jego podstawowych ogniw, jakimi są koła wiejskie. Jedną z centralnych spraw, jaka przewijała się w dyskusji, jest wspólna praca ZSL z PZPR.

W ostatnim dniu obrad działacze powoływali się w swych wystąpieniach na referat I sekretarza KC PZPR, wygłoszony na IX Plenum KC, a zwłaszcza na sformułowania dotyczące ZSL, jego roli i znaczenia w naszym kraju. Podkreślano przy tym, że sformułowania I sekretarza KC w pełni odpowiadają stanowisku Stronnictwa w tej sprawie.

Obrady podsumował prezes NK Stefan Ignar, stwierdzając m. in., że dorobek konferencji zostanie w pełni wykorzystany przy opracowywaniu nowego programu Stronnictwa.

Drżycie spekulanci!

(Inf. wł.)

17 bm. w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu odbyła się narada komendantów powiatowych, miast i kolejowej Milicji Obywatelskiej województwa poznańskiego, poświęcona zagadnieniom walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu. W naradzie wzięli udział przedstawiciele Prezydium WRN, KW PZPR, Prokuratury Wojewódzkiej oraz PIH.

Na naradzie tej Komendant Wojewódzkiej MO ppłk. Ceder określił zadania organów MO w walce z tego rodzaju przestępczością.

Wycieczka Polaków z NRF

Odwiedzili swoich

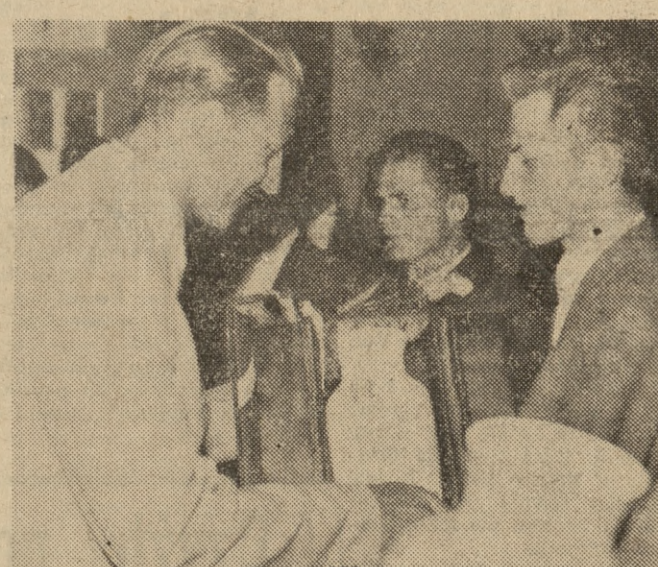
Poznań. Sala jadalna hotelu „Bazar”. Przy stołach odświętnie ubrani ludzie rozmawiający po polsku lub po niemiecku. To uczestnicy pierwszej w tym roku wycieczki Związku Polaków „Zgoda”, mającego swą siedzibę w Bochum (NRF), którzy po trzytygodniowym pobycie w Polsce, obejrzeniu Wrocławia, Opoli, Zielonej Góry i Częstochowy oraz Poznania i prywatnych wizytach u rodzin mieszkających w Polsce, spotkali się tu na obiedzie połączonym. Przemawiają po kolei: Wolański — przedstawiciel Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” oraz kierownik wycieczki — Augustyn Wagner — Polak mieszkający w NRF, znany z ataków tułackiej prasy niemieckiej i „polskiej”, jako działacz „Zgody”. Padają słowa: „Łączność z Ojczyzną”, „Umilowanie języka ojczystego”, „Polskie serca”...

Wycieczkę zorganizował Związek Polaków „Zgoda”. Wzięło w niej udział 46 osób — przede wszystkim górników i hutników przebywających w Nadrenii i Westfalii od kilkudziesięciu lat. Wszyscy oni cieszyli się z okazji obejrzenia swych ojczystych stron i spotkań z rodziną.

Rozmawialiśmy krótko z górnikiem pracującym 36 lat pod ziemią, panem Stanisławem. Wyemigrował on wspólnie z rodzicami w roku 1911. Ma tutaj, w Wielkopolsce, rodzinę. Poza oficjalnym zwiedzeniem kraju udał się do Jarocina i Pleszewa, gdzie żyją jego ciocieni i stryjeczni bracia i siostry. Pan Stanisław ma już dorosłe dzieci. Przyznał go — jak mówi — tęsknota do swoich stron. On sam świetnie mówi po polsku. Jego dzieci, niestety, nie znają polskiego języka. Pytamy o powody.

Chodzą do szkoły właśnie po objęciu władzy przez Hitlera, który nie tylko likwidował wszystkie polskie szkoły w Niemczech, ale także zakazał nawet porozumiewania się w polskim języku. Ba, nawet na pogrzebie czy procesji zakazano nam, jak to było w zwyczajach, nieść polską flagę. Teraz — mówi pan Stanisław — znów mamy polskie szkoły i wolno nam mówić po polsku. Wszyscy Polacy, nawet ci, co mówią po niemiecku żyjemy razem. Mamy też własne drużyny piłkarskie...

Po pożegnaniu obiedzie, który się odbył 17 maja wycieczka powróciła autokarem do Niemiec. (f)



W sali NOT w Warszawie odbyło się 16 bm. uroczyste rozdanie nagród uczestnikom X Kolarskiego Wyścigu Pokoju. Na zdjęciu drużyna polska otrzymuje nagrodę za zdobycie II miejsca w Wyścigu.

Fot. — CAF

20 km — w dwie godziny

Jak Mao Tse-tung przepłynął Jangtse

PEKIN (PAP)

Jak niedawno podawaliśmy, w roku ubiegłym 63-letni wówczas przewodniczący ChRL Mao Tse-tung dał się poznać jako doskonały pływak, przepływając największą rzekę Chin — Jangtse. W dniu 17 bm. niektóre dzienniki pekińskie zamieściły dokładny opis sportowego wyczynu Mao Tse-tunga. Przepłynął on 20-kilometrową trasę z Wuhan do Hankou (miasto położone na przeciwnych brzegach Jangtse) w ciągu dwóch godzin. Mao Tse-tung płynął w dół rzeki. Szybkość prądu wynosiła — jak to skrupulatnie obliczono — 1,6 metra na sekundę. Mao Tse-tung przebył Jangtse razem z 12 młodymi pływakami. W połowie drogi niektórzy z nich — a byli to jedni z najlepszych pływaków Wuhanu — musieli wsiąść do łodzi, aby nieco odpocząć. Mao Tse-tung nie zatrzymał się, lecz płynął dalej. Gdy osiągnął przeciwny brzeg Jangtse, nie wyglądał na zbyt zmęczonego.

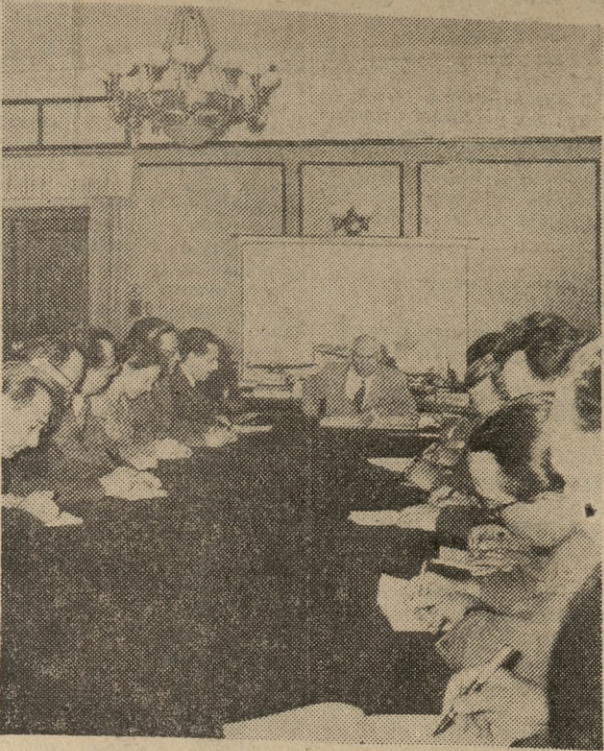
Było to w maju ubiegłego roku. Miesiąc później Mao Tse-tung przepłynął Jangtse jeszcze dwukrotnie, również razem z grupą młodych pływaków Wuhanu.

Prowadzimy z Chile 1:0

Kiedy na korcie stanęli Ayala i Skonecki, w sercach 7 tys. widzów tliła tylko jedna nadzieja, że zwycięstwo odniesie Polak. Pokonanie 10 rakiety świata wydawało się przekraczać możliwości naszego reprezentanta. Tymczasem Skonecki sprawił miłą niespodziankę, zwyciężając swego przeciwnika po prawie 2,5 godzinach gry — 3:6, 9:7, 6:4, 8:6.

Tak więc po pierwszym dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Chile, tenisiści polscy prowadzą 1:0.

Druga gra pojedyncza Lelis — Hammersley została przerwana z powodu zapadającego zmroku przy stanie 4:6, 6:3, 6:2 dla Polaka.



15 bm. pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow przyjął przebywającą w Związku Radzieckim na zaproszenie MSZ ZSRR grupę dziennikarzy polskich z przewodniczącym delegacji, red. W. Janurkiem na czele, a także statych korespondentów polskich w Moskwie B. Majteczaka i M. Łuckiego.

Fot. — CAF

+ na taśmie dalekopisu+

NA SYBERII

rozpoczęła się budowa wielkiego rurociągu, który ma mieć 4 tys. km długości. Za pośrednictwem rurociągu do starczana ma być ropa naftowa z Republiki Baszkirskiej do ośrodków przemysłowych w Syberii centralnej.

NOWE TORNADO

szalało w nocy ze środy na czwartek nad miasteczkiem Silverton (Teksas). 19 osób zostało zabitych, 68 odniosło rany. Trąba powietrzna zniszczyła bądź uszkodziła około 60 domów.

PIES ZAGRYZŁ

na śmierć kobietę — matkę pięcioro dzieci, mieszkankę wsi Munina Duża, pow. Jarosław, uszkadzając jej szczególnie naczynia krwionośne kończyn dolnych. Żanin napadniętej zdolano udzielić pomocy, zmarła ona na skutek upływu krwi.

Ponad 400 ton śledzi w ciągu jednego dnia

SZCZECIN (PAP)

Ostatnie dni przyniosły rybakom polskim, łowiącym na Morzu Północnym nadspodziewanie dobre wyniki. Szczególnie dzień 15 maj był bardzo pomyślny. Jednostki rybackie świnoujskiej „Odry” i gdyńskiego „Dalmoru” zловиły w tym dniu ponad 400 ton śledzi. Swoisty rekord osiągnęła załoga nowego ługrotawiera „Rybolów”, która z jednego tylko zaciągu zdobyła 22 tony tej ryby; niewiele mniej, bo tylko o jedną tonę, zловиł rybacy „Jastrzębia”.

Na Morzu Północnym przebywa obecnie 58 jednostek, które z łowisk Rynny Norweskiej przesyłają się w kierunku zachodnim, gdzie spodziewają się dobrych połowów.

Zmarł

prof.

Adam Ciechański

Wczoraj rano zmarł nagle w Poznaniu na zawał serca Adam Bronisław Ciechański — profesor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej.

Zmarły prowadził klasę kontrabas i był także koncertmistrzem Opery im. St. Moniuszki. Jako pedagog wykładał w szkole pokolenie muzyków, z których wielu gra w zespołach orkiestr filharmonicznych i operowych na terenie całego kraju.

Prof. Ciechański liczył 75 lat. Był odznaczony złotym krzyżem zasługi i krzyżem kawalerskim orderu Odrodzenia Polski.

(San)

W hołdzie bohaterom Monte Cassino

WARSZAWA (PAP)

W dniach 12—18 maja br. przypada 13 rocznica szturm na Monte Cassino — jednej z najkrwawszych bitew stoczonych przez polskich żołnierzy w walce z hitleryzmem na frontach II wojny światowej.

W związku z tym 17 bm. wyjechała z Warszawy delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, która w dniu 18 bm. złoży wieniec na cmentarzu poległych pod Monte Cassino żołnierzy II Korpusu.

W skład delegacji wchodzi: płk. Bronisław Bednarczyk — b. oficer I Armii Wojska Polskiego, płk. Aleksander Łętowski — b. oficer Armii Krajowej oraz porucznik rezerwy Tadeusz Czerkaski — uczestnik bitwy pod Monte Cassino.

Termin będzie dotrzymany

Linia elektryczna Warszawa-Gliwice gotowa

KATOWICE (PAP)

Przewidziany termin otwarcia normalnego ruchu magistrali elektrycznej Warszawa — Gliwice 2 czerwca br. będzie dotrzymany.

W chwili obecnej na całej trasie od Dąbrowy Górniczej do Gliwic zakończono wszystkie podstawowe roboty związane z elektryfikacją tego ostatecznego ważnego odcinka. Prowadzi się jedynie prace „kosmetyczne”, polegające na regulacji zawieszonych sieci trakcyjnej i usuwaniu usterek przy torach.

Począwszy od 20 bm. na odcinku łączącym Zawiercie z Gliwicami przeprowadzone zostaną próbné jazdy pociągów elektrycznych.

Niezależnie od prac na linii Warszawa — Gliwice prowadzi się wstępne roboty przy elektryfikacji dalszych odcinków węża śląskiego.

„Totek” komunikuje

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w 16 zakładach (taka nożna) na dzień 12 maja br. przewidziano dotychczas 34 rozgrywania bezbłędne, 895 z 1 błędem i 7883 z 2 błędami.

Na nagrody I stopnia przypada po około 11.900 zł, II stopnia po 430 zł i na III stopnia po 49 zł.

W konkursie „Toto-Lotek” na dzień 12 maja br. nie odzyskano rozwiązań z 6 trafieniami. Dotychczas stwierdzono 3 rozwiązania z 5 trafieniami; 102 z 4 trafieniami i 3286 z 3 trafieniami.

Na nagrody I stopnia przypada po około 30.000 zł, na II stopnia po 880 zł i na III stopnia po 27 zł.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że spotkania piłkarskie Łódź — Poznań (poz. 4), Białystok — Gdańsk (poz. 8), Calisia — Polonia Bydgoszcz (poz. 11) oraz AZS AWF — Polonia Warszawa objęte 13 zakładami na dzień 19 maja br. nie odbędą się w tym dniu i zgodnie z regulaminem nie będą brane pod uwagę.

W związku z tym do zakładów wchodzi spotkania zastępcze, poz. 13 i 14.

PO EKSPLOZJI brytyjskiej bomby wodorowej

Interpelacja w Izbie Gmin — Odpowiedzi Macmillana — Protesty opinii światowej

LONDYN (PAP)

Premier Wielkiej Brytanii Macmillan nie zgodził się w czwartek na wstrzymanie dalszych angielskich prób z bronią jądrową na Pacyfiku. Premier odpowiadał w Izbie Gmin na interpelację laburzysty F. Allauna, który zażądał, by Wielka Brytania przestała na jednym eksperymencie mentalnym wybuchu wodorowym, dokonanym 15 bm, i nie przeprowadzała następnych zamierzonych prób z bronią jądrową.

Mówiąc o środowisku eksplozji wodorowej na Pacyfiku Macmillan oświadczył, że „próba przebiega zgodnie z planem”. Poza tym premier

nie dodał nic ponad tekst oficjalnego komunikatu na temat wybuchu, wydanego 15 bm. przez angielskie ministerstwo zaopatrzenia.

Premier oświadczył, tłumacząc się ze swej negatywnej odpowiedzi, iż realizacja propozycji brytyjskich w tej sprawie, przedstawionych Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, uzależniona jest od przyjęcia ich przez inne zainteresowane mocarstwa.

Większość dzienników brytyjskich wykorzystała tę wiadomość do zaakcentowania mocarstwowego stanowiska Wielkiej Brytanii i to — rzecz charakterystyczna — przede wszystkim w stosunku do Stanów Zjednoczonych.

LONDYN (PAP)

Komitet Polityczny Komunistycznej Partii W. Brytanii opublikował 16 bm. oświadczenie, w którym protestuje przeciwko angielskim doświadczeniom z bronią jądrową w pobliżu Wyspy Bożego Narodzenia. Komitet wzywa naród angielski do rozpoczęcia ogólnokrajowej kampanii w celu zmuszenia rządu do zaprzestania dalszych doświadczeń z bronią jądrową.

PROTEST RZĄDU JAPANEKSKIEGO...

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Tokio korespondent Agencji Reutersa, 16 bm. rząd japoński polecił

swemu ambasadorowi w Londynie, H. Wiszinowi złożyć rządowi brytyjskiemu oficjalny protest rządu japońskiego przeciwko przeprowadzaniu doświadczeniom z angielską bronią jądrową w pobliżu Wyspy Bożego Narodzenia.

...I UCZONYCH BELGIJSKICH

BRUKSELA (PAP)

Belgijska Królewska Akademia Medyczna uchwaliła jednomyślnie na wniosek laureata Nagrody Nobla profesora Huysmansa rezolucję potępiającą doświadczenia z bronią atomową. Rezolucja przekazana została rządowi belgijskiemu oraz wysłana do wszystkich wyższych uczelni na terenie Belgii.

10 dni decydującej przerwy

(API)

Piątek był pierwszym dniem dekadowej przerwy w obradach Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ w Londynie. Jak podkreślali zgodnie agencje prasowe, delegaci 5 państw — członków Podkomisji żegnali się w serdecznej atmosferze. Obecnie zadaniem ich jest przekonsultowanie ze swymi rzą-

dami wszystkich planów rozbrojenia — a jest ich łącznie 15 — które złożono w okresie przeszło dwóch miesięcy w Londynie.

Co przyniosie one? Rzecz najważniejszą jest to, iż zaistniała realna możliwość częściowego porozumienia, i to w kilku sprawach. Chodzi tu o utworzenie systemu kontroli lądowej oraz powietrznej, jak również o ustalenie wysokości sił zbrojnych 5 państw, stałych członków Rady Bezpieczeństwa, przede wszystkim zaś ZSRR i USA. Zadaniem delegatów londyńskich — Stassena w Waszyngtonie i Zorina w Moskwie — będzie uzyskanie aprobaty swych rządów dla takich punktów, pod którymi wielkie mocarstwa będą mogły się wspólnie podpisać. Korespondent United Press, Gonzales, zapewnia, że „Wschód i Zachód zbliżyli się do siebie, jak nigdy dotychczas, w sprawie redukcji zbrojeń klasycznych oraz znalazły możliwości realizacji planu ograniczonej inspekcji powietrznej”.

Ollenhauer za utworzeniem strefy inspekcji powietrznej

BONN (PAP)

Przywódca socjaldemokratów zachodnio-niemieckich Ollenhauer oświadczył w piątek na konferencji prasowej w Bonn, że jego partia zaakceptowałaby porozumienie czterech mocarstw w sprawie utworzenia strefy inspekcji powietrznej, która objęłaby również terytorium Niemiec. Ollenhauer uważa, że takie porozumienie stanowiłoby pierwszy krok w kierunku rozbrojenia.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung”

podobnie jak i „Die Welt” pisze:

„Delegacja amerykańska w rozmowach londyńskich w sprawie rozbrojenia sonduje grunt, jak przyjęte byłoby kompromisowe rozwiązanie kontroli zbrojeń w Europie, co pozwoliłoby na stopniowe wycofywanie wojsk amerykańskich i radzieckich ze zneutralizowanej strefy. Kompromisowy projekt amerykański opiera się na ostatnich propozycjach amerykańskiej i radzieckiej.

W ten sposób strefa neutralna objęłaby przedpola Paktu Atlantyckiego i Paktu Warszawskiego. Przyjęcie tego projektu pozwoliłoby zredukować amerykańskie i radzieckie siły zbrojne do półtora miliona dla obu stron oraz doprowadzić do zakazu posiadania i używania broni termojądrowej.”

Wiadomość ta w rządowych kołach NRF wywarła wrażenie, graniczące z paniką. Boński minister spraw zagranicznych Brentano, który ostatnio na konferencji partyjnej CDU oświadczył, że „jedyną możliwą drogą dla Niemiec jest droga w ramach Paktu Atlantyckiego”, zapowiedział na konferencji prasowej niezwłoczne skomunikowanie się z Waszyngtonem. Później nieco oświadczył, że sprawa ta będzie głównym przedmiotem rozmów Adenauera w Ameryce w czasie jego wizyty od 23 do 29 maja br.

„Die Welt”

ocenijac propozycje amerykańskie, pisze:

„Rząd NRF nie będzie miał nic przeciwko zdemilitaryzowaniu wschodnich Niemiec, natomiast koła rządowe odrzucają każdą możliwość neutralizacji Niemieckiej Republiki Federalnej. Zresztą Stany Zjednoczone, według pogłoszek, miały zapewnić Adenauerowi, że sprzeciwia się każdemu planowi rozbrojeniowemu pomiędzy Wschodem a Zachodem, który prze widywałby neutralizację Niemiec.”

Wywiad udzielony przez Chruszczowa pismu amerykańskiemu „New York Times”, dający analizę przyczyn obecnej napiętności w stosunkach międzynarodowych, nie znalazł tw. „dobrej prasy” w Ameryce. Podsumowując wypowiedzi prasy amerykańskiej

„Prawda”

pisze:

„Gazety przemilczają ważne oświadczenie złożone przez Chruszczowa a komentując je — przeciwnie — zasadniczo myśli wywiadu. „New York Times” ucieka się nawet do wymysłu, twierdząc jakoby ZSRR dążył do panowania nad światem. „Osiągnięcie rozumnego porozumienia pomiędzy ZSRR a USA w kwestiach spornych, mogłoby tylko, zdaniem tego pisma, oznaczać moralne i polityczne bankructwo Stanów Zjednoczonych jako przywódcy tzw. „wolnego świata”. (HB)

Nowa porażka Molleta

Rządowy projekt oszczędności odrzucony

PARYŻ (PAP)

Komisja finansowa francuskiego Zgromadzenia Narodowego praktycznie biorąc, odrzuciła rządowy projekt ustawy o nowych podatkach, jakkolwiek nie doszło do głosowania nad całością tekstu. Zawiadziła ona jedynie punkt dotyczący wprowadzenia dodatkowych podatków od dywidend w kwocie około 2 miliardów rocznie, odrzucając natomiast punkty dotyczące ulg podatkowych dla przedsiębiorstw w celu zwiększenia zapasów towarów i renowacji urządzeń oraz wyższej cen benzyny o 4 franki na litrze. Tak więc, w zasadzie z dyskusyjnej kwoty 98 miliardów franków, zaakceptowano jedynie 2 miliardy. (Rządowy projekt „oszczędności” opiewa na 150 miliardów franków, jednakże tylko część tej kwoty wymaga aprobaty Zgromadzenia Narodowego).

W związku z decyzją komisji przewiduje się, że premier Mollet wystąpi z wnioskiem o wotum zaufania.

Powstaje pierwszy rząd Kamerunu

PARYŻ (PAP)

Zgromadzenie Ustawodawcze Kamerunu (francuskie terytorium powiernicze) 56 głosami przeciwko 10 powierzyło André-Marie Mbida misję utworzenia pierwszego rządu kameruńskiego.

Kamerun francuski uzyskał niedawno statut terytorium powiernicze o ograniczonym samorządzie. Nowy premier jest zwolennikiem ścisłej współpracy Kamerunu z Francją.

Premier Pham Van Dong o zjednoczeniu Wietnamu

HANOI (PAP)

Dzienniki tutejsze opublikowały odpowiedzi premiera i ministra spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Pham Van Donga na pytanie przewodniczącego Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy — Hermanna.

Na pytanie, co zdaniem premiera należy uczynić, by zjednoczyć Wietnam — Pham Van Dong oświadczył:

Zjednoczenie Wietnamu i na rodu wietnamskiego mimo przeszkód może się stać rzeczą wistą. Zostanie ono osiągnięte w drodze walki. Będzie to walka rewolucyjna, długotrwała i trudna, ale niewątpliwie zwycięska.

Zjednoczenie nastąpi na bazie programu politycznego frontu narodowego, tj. na bazie niezależności demokracji, środków pokojowych, na podstawie porozumienia genewskiego, którego powinny przestrzegać obie strony. Podobnie

jak wy uważamy, że normalizacja stosunków między strefami będzie godnym wkładem do dzieła zjednoczenia kraju. Cały naród wietnamski od północy do południa, jak również rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu dokładają wszelkich starań w celu ustalenia takich stosunków. Proponowaliśmy swobodną wymianę dziennikarzy, prasy itd. Są to konkretne środki przygotowania lepszych warunków do prowadzenia ważniejszych rozmów w przyszłości.

Agencja Nowych Chin opublikowała przemówienie Władysława Gomułki

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin opublikowała w swym serwisie z dnia 17 maja obszernie streszczenie referatu „Wzłowie problemy polityki partii”, wygłoszonego przez pierwszego sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę na IX posiedzeniu plenarnym KC PZPR.

wych dla przedsiębiorstw w celu zwiększenia zapasów towarów i renowacji urządzeń oraz wyższej cen benzyny o 4 franki na litrze. Tak więc, w zasadzie z dyskusyjnej kwoty 98 miliardów franków, zaakceptowano jedynie 2 miliardy. (Rządowy projekt „oszczędności” opiewa na 150 miliardów franków, jednakże tylko część tej kwoty wymaga aprobaty Zgromadzenia Narodowego).

W związku z decyzją komisji przewiduje się, że premier Mollet wystąpi z wnioskiem o wotum zaufania.

Czyżby nowy kryzys we Francji?

Francuska opinia publiczna jest w ostatnich czasach bardzo zaniepokojona zapowiedzią nadejścia kryzysu we Francji. Nie chodzi tutaj o kryzys, w klasycznym tego słowa sensie, jako kryzys nadprodukcji, lecz o poważne zakłócenia gospodarcze, które noszą w literaturze zachodniej również miano kryzysu. Niektórzy ekonomiści przewidują wybuch tych zakłóceń już w miesiącach czerwiec-lipiec, inni zaś, bardziej optymistyczni, obliczają je na grudzień.

Przyczyną tego mającego wybuchnąć kryzysu jest dotkliwy brak dewiz, jaki odczuwa ostatnio Francja. Niektórzy ekonomiści obliczają, że roczny deficyt dewiz we Francji wyniesie około 1 miliard dolarów i potrwa 7 do 8 lat. Tymczasem więcej niż 1/3 surowców energetycznych (węgiel, ropa naftowa itp.) Francja sprowadza z zagranicy. Za import ten płaci dewizami, głównie dolarami.

Zahamowanie dopływu tych surowców do gospodarki francuskiej oznacza znaczne zmniejszenie produkcji z wszystkimi jego konsekwencjami ekonomicznymi i społecznymi. Przede wszystkim oznacza to wydalanie na bruk od 800.000 do miliona bezrobotnych, co w obecnym układzie sił politycznych we Francji spowodowałoby wielki chaos polityczny jeżeli nie coś gorszego. Na to rząd francuski nie może sobie pozwolić.

W tej sytuacji zachodzi paląca potrzeba zdobycia brakujących dewiz, aby nie do-

Mimo protestu opinii światowej Wielka Brytania dokonuje próbnych wybuchów bomby wodorowej na Pacyfiku.

Rys. B. W. Linke



puszczyć do załamania się „prosperity” francuskiej, której jesteśmy dziś świadkami.

Wyjście z tego impasu może być trojakiego rodzaju:

ZAKOŃCZENIE WOJNY W ALGERZE, które oznacza oszczędność dewiz dotychczas przeznaczonych na zakup zagranicą sprzętu wojennego, możliwość przeznaczenia na eksport szeregu towarów pochodzących dotychczas przez wojnę i wreszcie zwiększenie produkcji w szczególności eksportowej poprzez dopływ siły roboczej wskutek demobilizacji. Dokładniejsze obliczenia wykazują jednak, że to pościąganie jest nie wystarczające dla uniknięcia kryzysu. Oszczędności w ten sposób uzyskane załagodziłyby nieco ten kryzys, ale nie odzwałyby go. Po prostu ich suma byłaby mniejsza od deficytu dewizowego. Jest poza tym mało prawdopodobne, by rząd francuski zgodził się z innymi względów na obranie tej drogi, nawet w obliczu kryzysu.

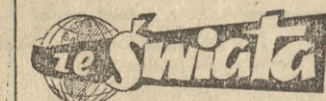
Innym rozwiązaniem mogłaby być **POLITYKA DEFLACYJNA**. Deflację można uzyskać przede wszystkim poprzez zahamowanie wzrostu płac i podwyżkę podatkową. Prowadzi to w konsekwencji do ograniczenia konsumpcji wewnętrznej. Tymczasem chodzi tutaj o ograniczenie nie konsumpcji jako całości, lecz tylko tej konsumpcji, która przysparzała pewnych oszczędności dewiz. Dotyka ona wtedy w dużej mierze elementów burżuazyjnych, które byliby ograniczone w swym spożyciu produkcyjnym. Dlatego też z punktu widzenia poli-

tycznego deflacja jest trudna do przeprowadzenia.

Trzecim rozwiązaniem jest **ZACIĄGNIĘCIE POŻYCZKI** zagranicznej bądź też prywatnej, bądź też rządowej. Ze względu na wielkość potrzebnych sum jedynie Stany Zjednoczone i Niemcy zachodnie mogłyby wchodzić w rachubę jako ewentualni kontrahenci. Ale jest tutaj jeden kapitalny szkopuł. Otóż jest mało prawdopodobne, że Waszyngton czy Bonn zgodzą się na udzielenie tak wielkiej pożyczki bez warunków ekonomicznych czy politycznych. Są natomiast wszelkie dane ku temu, by sądzić, że udzielenie takiej pożyczki mogłoby dojść do skutku tylko w zamian za szereg koncesji w Saharze francuskiej, na którą spoglądają bardzo łakomym wzrokiem oba państwa. Sahara przecież będzie w najbliższej przyszłości jednym z najwęższych producentów ropy naftowej. A więc Francja dla uzyskania surowców energetycznych potrzebnych w chwili obecnej, musiałaby się zrzec, przynajmniej w części, tak poważnego źródła energetycznego, jakim jest Sahara. Tymczasem produkcja Sahary figuruje w francuskich planach gospodarczych jako bardzo ważna pozycja w przyszłych bilansach energetycznych. Dzięki niej, między innymi, Francja ma nadzieję zrównoważyć w przyszłości ten bilans.

Jaką drogą pójdzie rząd francuski, o tym dowiemy się prawdopodobnie w najbliższym czasie.

Na podstawie „L'EXPRESS” opracował Z. KOWCZYK



K. J. WOROSZYŁOW wraz z prezydentem Indonezji Sukarno i towarzyszącymi im osobami powrócił z Medanu (północna Sumatra) do Dżakarty. Na głównym placu miasta odbył się wiec przyjaźni indonezyjsko-radzieckiej; w którym wzięło udział około miliona mieszkańców stolicy Indonezji i jej okolic. Przemówienia wygłosili Woroszyłow i Sukarno.

SPECJALNA KOMISJA powołana do zbadania przyczyn konfliktu między Hondurasem a Nikaragwą podała do wiadomości, że nie zdołała określić, która ze stron ponosi odpowiedzialność za agresję.

PREMIER SYRII, Sabri Assali oświadczył w czwartek, że „jeśli Izrael wyśle trasą przez Kanał Sueski swój „statek próbnny”, to na Bliskim Wschodzie wybuchnie wojna”.

ALGERSKIE SIŁY powstańcze zaatakowały w czwartek francuski oddział na południe od Algieru. W starciu zginęło 6 żołnierzy francuskich, 12 odniosło rany. Strona przeciwna straciła miała 20 żołnierzy.

W REJONIE BANDUNGU wojska rządowe popierane przez lotnictwo rozgromiły uzbrojoną bandę Dar-Ur-Islam. Część uczestników bandy uciekła, inni zostali wzięci do niewoli. Na miejscu starcia znaleziono najnowocześniejszą broń ciężką i lekką ze znakiem „Made in USA”.

ARTYLERIA CZANGKAI-SZE, KOWSKA z wysp Quemoy i Taitan otworzyła 15 bm. ogień do brytyjskiego statku handlowego. W odpowiedzi na to artyleria Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej ostrzelała napastnika i zmusiła go do zaprzestania ognia.

Sprostowanie PAP

W podanej przez szereg gazet (m. in. przez „Głos”) z dnia 9 bm. relacji PAP z posiedzenia sejmowej Komisji Handlu Wewnętrzno-egie uległ zniekształceniu fragment, dotyczący odpowiedzi wiceministra Mileckiego na pytania posłów w sprawie braku tłuszczów na rynku. W rzeczywistości wiemy, Milecki powiedział, iż niektórzy ludzie nieustannie tłumaczą to zjawisko „działaniem elementów spekulacyjnych i złą pracą aparatu handlowego”. Przyczyną tego braku przedstawiają się, oczywiście, zupełnie inaczej, co zresztą wynikało z dalszego ciągu wypowiedzi wiceministra handlu wewnętrznego: wyjaśnił on mianowicie, że wzrost konsumpcji masła w br. o ok. 30 proc. (TRZYDZIEŚĆ) doprowadził do znacznego zmniejszenia rezerw państwowych, co przy powstających niedoborach — utrudniło interwencję Min. - Handlu Wewnętrznego. Na sytuację poważnie wpłynęło zmniejszenie dostaw mleka w kwietniu br. Dla zaradzenia trudnej sytuacji — jak mówił wicemin. Milecki — importujemy dość znaczne ilości masła.

W oczach prostego człowieka

Co to jest socjalizm?

Och, nie sądzicie, że chodzi mi o jakąś naukową definicję, zgodną z księgami marksizmu... Chodzi mi o socjalizm w odczuciu najszerszych mas ludzi pracujących, ludzi, którzy niekoniecznie czytają artykuły prof. Schaffa czy prof. Hochfelda. W oczach ludzi prostych — socjalizm, to po prostu ustrój sprawiedliwości społecznej.

W oczach ludzi prostych sprawiedliwość społeczna — to równość wszystkich obywateli wobec prawa, równe prawo do nauki, do leczenia, do emerytury, do przyzwoitego mieszkania, a przede wszystkim — do godziwego zarobku.

Czy można powiedzieć, że w Polsce po trzynastu latach władzy ludowej te marzenia i oczekiwania mas pracujących zostały spełnione?

Wiemy wszyscy, że tak nie jest. I stąd tak wielka liczba niezadowolonych, rozczarowanych, zawiedzionych. Stąd poszukiwanie przyczyn, dla których budowa socjalistycznego ustroju sprawiedliwości społecznej nie spełniła dotychczas oczekiwań szerokiej mas ludzi pracujących.

Dlaczego w Polsce żyje nam się wciąż ciężko? Dlaczego mamy wciąż za mało mieszkań, za mało towarów i produk-

tów rolnych, dlaczego zarobki nasze wciąż nie zaspokajają naszych potrzeb?

Różni ludzie różnie odpowiadają na te pytania. Jedni widzą źródło zła w rozpowszechnionym marnotrawstwie i brakoróbstwie, inni w rozkradaniu mienia publicznego, jeszcze inni w zacofaniu technicznym; są tacy, którzy zwalają całą winę na nieudolność administracji i rozrost biurokracji. Inni twierdzą, że to spółdzielnie produkcyjne i PGR zrujnowały Polskę. Są tacy, którzy szepczą, że źle się stało, iż „nie chcieliśmy planu Marshalla”. Jeszcze inni mówią, że to dlatego, iż „wszystko wywozimy” i dlatego „nie mamy”. Wielu jest takich, którzy powołując się na relacje wiarygodnych świadków o wysokiej stopie życiowej w krajach Zachodu, twierdzą, że winien jest wła-

śnie socjalizm, bo w krajach kapitalistycznych ludziom lepiej się żyje.

Powiedzmy szczerze — po trosze mają rację wszyscy. I prawie wszyscy. Trudności naszego życia wynikają nie z jednej jakiejś generalnej przyczyny, ale z kompleksu wielu przyczyn, wspólnie stanowiących obraz bardzo złożony.

Zacznijmy przede wszystkim od tego, czy w kapitalizmie byliby nam lepiej, czy rozwiązałby on te trudności, z jakimi borykamy się codziennie? Łatwo na to odpowiedzieć: przecież mamy za sobą doświadczenia dwudziestu lat w ustroju kapitalistycznym w latach 1919—1939. Czy w tamtych latach stopa życiowa w krajach kapitalistycznych Zachodu nie była wielokrotnie wyższa niż u nas? Była, przede wszystkim dlatego, że tamte kraje były wyżej rozwiniętą przemysłowo. Czyż w tamtym okresie nie zaznaliśmy klęski bezrobocia i milionów „wolnych” rąk do pracy na wsi?

Najmłodsze pokolenie tego wszystkiego nie zna, ale starsi doskonale pamiętają te czasy, bo zaznali „dobrodrojeństw” kapitalistycznego ustroju na własnej skórze. I dlatego właśnie przy wysuwaniu wszelkiego rodzaju, choćby najradkalniejszych postulatów, polska klasa robotnicza za każdym razem zastrzega się, że nie zamierza zrezygnować z budowy socjalizmu. Tak odpowiadali masę pracującą w październiku, a cały naród potwierdził to w styczniu.

Pozostajemy więc przy socjalizmie. Ale przy jakim socjalizmie? Czyżby było kilka „socjalizmów”?

Nie — socjalizm jest jeden. Ale różne mogą być sposoby jego budowania. Mniej sensowne i bardziej sensowne. Tańsze i droższe. Wymagające większych ofiar i stosunkowo małych ograniczeń. Bardziej liczące się z siłami człowieka mającego nieść ciężar budowy, ale mogą być i takie, w których człowiek niewiele się liczy.

Z takim właśnie sposobem budowania socjalizmu mieliśmy do czynienia w okresie, który jedni nazywają „stalinizmem”, a inni — „systemem kultu jednostki”. Mniejsze... o nazwę — wszyscy wiemy o co chodzi. Wskazywano nam wtedy jedyną drogę: „dopędzić i przegonić przodujące kraje kapitalistyczne”. Po zakończeniu zaś tego „wyscigu” — miała nastąpić era wszelkiej pomysłowości.

Każdy wyścig jest hazardem, a każdy hazard ma w sobie coś pociągającego. W zrujnowanej, zniszczonej przez wojnę i okupanta Polsce, masę pracującą posłuchały wezwania i rozpoczęły budowę socjalizmu. Nikt nie wlebiał się w rozważanie, co to znaczy „dogonić i prześcignąć” przodujące kraje kapitalistyczne. Budowaliśmy przemysł samochodowy nie pamiętając, że dopędzenie i prześcignięcie przez Polskę „General Motors”, „Ford” i „Chryslera”

razem wziętych — jest utopią. Budowaliśmy Nową Hutę nie licząc się z faktem, że nasze bogactwa węglowe i rudy leżą jeszcze pod ziemią, a na ziemi mamy za mało maszyn, za mało fachowców, za mało wykwalifikowanych górników. Budowaliśmy wspaniałe pałace dla urzędujących urzędników, którzy po pracy wracali do zatłoczonych mieszkań. Budowaliśmy imponujące hale fabryczne, a robotnicy gnieździł się w ruderach i walcących się domach.

Rosły nasze wskaźniki produkcji, ale jednocześnie rosły wstydliwie ukrywane koszty spartaczonych towarów, zmarnowanych surowców „niechłodliwych bubi”.

Taki wysiłek o ilość, o rozmiary produkcji, o gigantyzm budowli — trwał lata. Nikt nam bowiem nie powiedział prostej prawdy: że na Zachodzie także rośnie produkcja, że przybywa tam wszelkich dóbr i towarów, a wcale nie znaczy to, że buduje się tam socjalizm. Wręcz przeciwnie... Nikt nam nie powiedział, aż do Października, że sama produkcja nie tworzy jeszcze socjalizmu.

Dopiero teraz wiemy i potrafiłmy to określić, że ci, którzy zachęcali nas do takiego wyscigu z Zachodem, kierowali się woluntaryzmem. Jest to taki pogląd którego zwolennicy wierzą w cudotwórczą moc dekretów. Brakuje jakichś warunków — trzeba wydać dekret i zaraz zostaną wyprodukowane. Jest prostytucja — ano, wydamy dekret zakazujący prostytucji i prostytucja zniknie. Za mało węgla wydobywamy — ustalimy PLAN wyższego wydobycia i zaraz będzie węgiel w obfitości. I tak dalej, i tak dalej.

W Październiku ocknieliśmy się. Zobaczyliśmy, że sterty papierowych dekretów nie potrafiły wytwarzać masy potrzebnych ludziom towarów, żywności, mieszkań. I teraz szukamy naprawy.

Jerzy WINNICKI

Czekamy...

Odpowiadając na nasz artykuł z dnia 17. IV. br. pt. „Życie uczy: potrzeba pogotowia kwaterunkowego”, Komenda Miejska MO nadesłała wyjaśnienie, w którym czytamy m. in. „Propozycja redakcji co do powołania pogotowia kwaterunkowego jest całkowicie słuszną. Faktem jest, że tego rodzaju pogotowie uniemożliwiłoby bezprawne zajmowanie mieszkań przez niepowołane osoby. Organa MO nie są kompetentne do usuwania mebli, gdyż rola milicji ogranicza się tylko do udzielenia asysty urzędnikowi Wydziału Kwaterunkowego. Wszelkie czynności i decyzje w sprawie mieszkań należą tylko do władz kwaterunkowych. Proponujemy, by w tej sprawie wypowiedział się Wydział Kwaterunkowy Prez. MRN.”

Czekamy więc!

Dr Jerzy Młodziejowski

Praski notatnik ¹⁾

Tradycyjnym szlakiem

Znagła rzuciła się nam Praga do okien wagonu. Ta rzeźba fabryczna — z gazownikami, piramidami węgla i koszarowymi domami. Na dworcach starzy, mili przyjaciele polskich spraw w Pradze: Semtaczowski, Hlobil, Eckstein, Marzenka Sztiedr. Nawet znalazł się dla mnie bukiet bzu, już w pełni rozkwitnięty! Po zwykłych ceremoniach recepcji hotelowej wyszliśmy z drugim „poznaniakiem” — Andrzejem Koszewskim, w sobotni, popołudniowy świat praski. Większość sklepów, znany tu zwyczaj, zamknięta od południa. Straganiki z papierosami, czyściele bućków (droższych niż w roku ubiegłym), uważne przechodzenie skrzyżowań ulicznych, spory tłum ludzi w barach — gdzie można tanio i rozmaicie podjeść sobie.

Naturalnie patrzę na wystawy. Właśnie, że nie na spożywcze! Na księgarskie!

I z radością widzę dość niedawno wydane utwory muzyczne polskie: Kartowiczowski koncert, wiele zeszytów Chopina — oraz monografię Solowcowa o Korsakowie. W książkach dostrzegam, czeskie przekłady Korzeniowskiego, Broniewskiego, Sienkiewicza. I naturalnie obcojęzyczne wydania „Malarstwa obcego w polskich zbiorach” oraz „Na szczytach Tat”.

Mam w swoich zwyczajach tradycyjne szlaki w ulubionych miastach. W Pradze przy pierwszej okazji kieruję się w stronę „Narodu Divadlo” — na wysepkę zaraz za wietawskim mostem. Typowy dla teatralnego budownictwa teatr praski jest wielkim blokiem. Front nieco „głęboki” w ciemności dwóch ulic, ale ja mam swój punkt patrzenia: ze środka rzeki, poprzez kwitnące właśnie kasztany na malej wysepce. Jest gorące popo-

łudnie iście wiosennej maj. Siadam na ustronnej laweczce. Koło mnie olbrzymi pień topoli ze wspaniałą rzeźbą grubo wiązanej kory. Na odnodze rzeki lśnią słonce. Ktoś plynie wolno łódką. Dwoje malutkich dzieci sunie przed trzymającymi się za ręce rodzicami. Tam jakiś oficer z narzeczoną, a po-przed gestwiną kasztanowych liści żółci się w wodnym odbiciu dom — Muzeum Smetany. Znam je z dawna: leżą w nim muzykalia tak bardzo nieszczęśliwego kompozytora — później „nawym” w Czechach obwołanego. Z drugiej strony teatr, gdzie już prawie 3 tysiące razy śpiewano i grano „Sprzedana narzeczoną”. A lączy owe dwa domy Welta — teraz całkiem zwykła, niepatetyczna rzeka, o której w szeroki świat poszedł symfoniczny poemat Fryderyka Smetany...

Patrzę, słucham, jestem bardzo wzruszony...

„Juvenalia” po szwedzku



Oto jedna z postaci „Karnawału” studenckiego w Szkole...

CAF

W połowie maja na polach

Potwierdziły się nasze przewidywania, że spadły w nocy z 5 na 6 maja śnieg nie może w dużym stopniu zaszkodzić roślinom na polach, w sadach i ogrodach warzywnych, a więc nie odbije się ujemnie na polach. Śnieg majowy przysporzył w Wielkopolsce glebie wilgoci, a późniejsze (wbrew PIHM-owi) ocieplenie spowodowało, że zboża ozime i jare ruszyły z tym większą siłą naprzed. Coś nie dość ucierniały wysoko wyrosłe żyta, które powalił ciężar śniegu. Ale w kilka godzin po jego stopnieniu żytnie zdłbia wyprostowały grzbiety do słońca. Mało opóźnienie w wegetacji i nie więcej.

Tylko późne odmiany jabłoni, które w okresie chłodów i opadów śnieżnych zaczynały dopiero pączkować, nie dadzą w tym roku owoców, albo dadzą bardzo mało. A więc tylko nieznaczne, częściowe szkody na naszym terenie.

Ogólnie biorąc stan upraw zbożowych wygląda aktualnie bardzo dobrze. Żyta są już wykłoszone, posiadają dorodne grube źdźbła, czyli świetną podstawę dla kłosów. Pszenice przedstawiają się jak ciemnozielone dywany o silnej i gęstej runi, rzepaki kwitną w całej swej krasie, zboża jare zakrywają już ziemię. Tak, w połowie maja! Rośliny pastewne, jak lucerna i konczyna, przedstawiają się dziś tak jak w połowie czerwca zeszłego roku. Znacznie przyspieszona wegetacja! Rolnicy zacierają ręce. Bydło nie będzie musiało głodować jak w innych latach.

Wszyscy rolnicy w rozmowach wskazują na pewne korzystne nawet zjawiska i w innej dziedzinie, jakie przyniosły z sobą chłody i śnieg. Otóż w tym okresie wyginęło sporo szkodników roślin. Na przykład nie sprostęga się obecnie masowego występowania pchełki rzepakowej. Bardzo rzadko pojawiają się chrabąszcze, jak wiadomo szkodniki drzew owocowych.

Rolnik śpi, a w polu mu rośnie — mówili dawniej niektórzy z mieszczuchów i tak mówią jeszcze dzisiaj. Pozornie nawet tak wygląda. Ale tylko pozornie. Bo w rzeczywistości nie ma to fałszywego pod słońcem. Teraz dopiero rozpoczyna się druga część walki rolnika z przeciwnościami przyrody — walka z chwastami. Zboża ozime dadzą już sobie same radę, rośliny motylkowe też, ale zboża jare i rośliny okopowe właśnie obecnie wymagają szczególnej opieki i pielęgnacji. Jak małe dzieci. Bo trzeba pamiętać, że warunki atmosferyczne sprzyjają równocześnie rozwojowi chwastów, które

posiadają z reguły większą siłę rozrodczą niż rośliny szlachetne. A więc rolnik, choćby chciał, nie może w tej chwili spać, mimo, że na polu mu rośnie...

Reasumując, można powiedzieć, że chociaż czeka rolników dużo jeszcze pracy, to jednak przewidywania odnośnie plonów są w tym roku jak najbardziej optymistyczne. (K. J.)

WSTYD panie Jezierski!

W polonijnym dzienniku amerykańskim „KURIER POLSKI” ukazał się w dniu 13. 4. 1957 r. komentarz, który poniżej w zmniejszeniu (skala 1:2) reprodukowujemy w całości.

Są Ludzie, Którzy Nam Zawsze Wstyd Przynoszą

Niedawno temu mayor miasta Milwaukee, Frank Zeidler, otrzymał list z Poznania od jakiegoś tam Edwarda Jezierskiego, który chce żeby mayor przysłał mu używany samochód.

List ten — o groźno: — był odczytany wobec grona osób, którzy bez wątpienia szydził z tego „dziela”, a następnie w tłumaczeniu angielskim przysłał go do Redakcji Kurjera Polskiego

Ala oto ów — na szczęście pisany w języku niemieckim — list.

*Do Pana Mayor’a i Prezydenta Miasta Milwaukee, U.S.A.:

Zwracam się do Ciebie, panie Prezydencie, pełen zaufania i z wielką prośbą.

Moim największym życzeniem jest posiadać samochód. Rozumie się nie mogę nawet myśleć o nowym aucie. Moim życzeniem jest otrzymać starsze używane auto, może z roku 1948, aż do 1950, bez względu na jego stan. Nam tu tak dużo mówią o motorach w Ameryce. Często słyszy się że w Ameryce auta, które mogłyby być jeszcze użyte, są wyrzucane na podwórza i więcej nie są używane. Ja czuję się zobowiązany, gdybym mógł posiadać takie auto

Auto z roku 1948 mógłbym używać przez kilka lat (jak takś...), a nawet auto z roku 1930 są to jeszcze w użyciu

Byłbym Panu bardzo wdzięczny i dziękował bym Panu na zawsze, gdyby mi Pan przysłał takie auto

ZATRZYMAŁBYM SUMĘ WARTOŚCI TEGO AUTO DO PANSKIEJ DYSPOZYCJI — TUTAJ W POLSKICH ZŁOTYCH

Mając nadzieję, że będzie Pan tak uprzejmy, by mi przysłać takie starsze auto, co by zlicilo moje największe marzenia w życiu

Pozostaje z poważaniem.

Edward Jezierski.

Listów takich i temu podobnych, nadesłanych jest tysiące do mayorów miast, kongresmanów, ale nawet do prezydenta Stanów Zjednoczonych

A my, Bogu ducha winni, musimy obładować się rumieniec wstydu za naszych ziemioł, którzy nie posiadają na tyle dumy narodowej by nie ponizować nas i siebie w oczach obcych

A może by tak prasa polska w kraju — tam w Polsce — zwróciła się do swych czytelników z uwagą, by w przyszłości nie robili nam w ten sposób wstydu

Bo, proszę wyobrazić sobie, co na taki list mogło odpowiedzieć biuro mayor miasta Milwaukee? Albo gabinet prezydenta Stanów Zjednoczonych? Ci ludzie myślą, o ile w ogóle myślą — o naszych tu urzędnikach lub byznesistach? Jak bowiem można spodziewać się abo mayor miasta, który jest tak zajęty, iż nie osiada dość czasu na wykonanie wszystkich swoich spraw — zajmował się wysyłaniem komus do Polski starego auta?

Trudno jest zgryźć taki — niesmaczny orzech

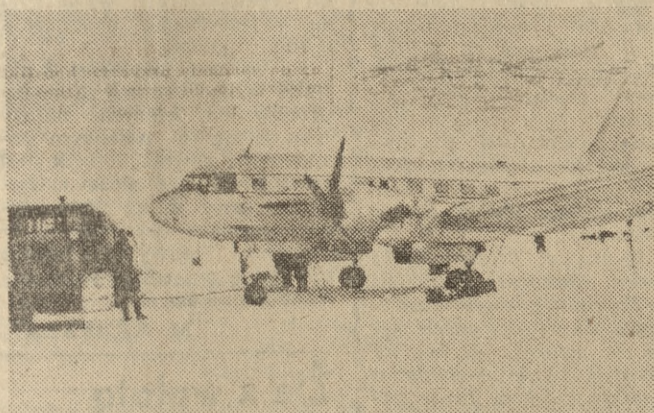
Są ludzie, za których musimy się zawsze wstydić.

Na Antarktydzie...

U nas pełna wiosna, a tam — za kołem polarnym na osiedlu „Mirnyj” w trudnych warunkach surowego klimatu Antarktydy, uczeni radzieccy prowadzą doniosłe badania naukowe.

Obserwatorium aerometeorologiczne przy pomocy nowoczesniejszych przyrządów rejestruje zmiany temperatury, ciśnienia, wilgotności powietrza, szybkości, kierunku wiatru itd.

Reproduujemy kilka zdjęć z pracy i życia uczestników radzieckiej wyprawy arktycznej.



Na nie kończącej się śnieżnej pustyni wylądował samolot IL-12 — łącznik z domem...



Obrazek z codziennej trudnej pracy — wypuszczanie kuli wypełnionej wodorem, dla ustalenia szybkości i kierunku wiatru.



Oto odwieczni „gospodarze” Antarktydy — pingwiny i rodzinka.

CAF

PLAMY pięknych dzielnic

Oglądasz wystawę współczesnej architektury. Podobają ci się. Jesteś nią urzeczony. Symbioza piękna z użytecznością. Wielkie soczewki okien skupiają pęki słonecznych promieni. Wzdychasz. Gdybyś ja mógł zamieszkać w takim właśnie domu. Mijają miesiące i... otrzymałeś mieszkanie. Wymarzony skarb przedstawia dla ciebie dużą wartość. A potem spowzedniał.

Człowiek prędko zapomina o niedobrej przeszłości. O tym choćby, że jeszcze nie tak dawno temu męczył się z trójką małych dzieci w jednoizbowej norze, znośli kaptusy niewyrozumiałego współlokatora, „korzystał” z piękła wspólnej kuchni. Dziś jest panem na swoim. Pozwala dużo sobie i swoim dzieciom. Nieraz za dużo. I oto widzimy skutki.

NIECHLUBNA LITANIA

We wszystkich pięciu poznańskich dzielnicowych zarządach budynków mieszkaniowych wymienią dziennikarzy długą litanię skarg na (różnie to można określić) niedbałość, głupotę, złośliwość i inne mniej lub bardziej określenia. Warto się, choćby tylko pobieżnie, zapoznać z niektórymi „grzechami powszednimi”. A więc: masowe tłuczenie szyb w klatkach schodowych i bramach wejściowych, niszczenie świeżo pomalowanych ścian, poręczy, wreszcie nagminne kradzieże żarówek łącznie z ochronną siatką i oprawą. Mało tego. Spotyka się i wypadki kradzieży tablic ze spisem lokatorów (!) i regulaminem domowym. Gdybyż to byli osobnicy dotknięci przykram dla nich i otoczenia chorobą z grecką nazwą kleptomania, ale nie. „Normalni” złodzieje.

Administracja domów ma też wiele trudności z wytułmaczeniem niektórych mieszkańców, że piwnice nie muszą być wcale kurnikiem, strykiem — gołębnikiem, łazienką — akwariem, skrytką — króliczarnią, a muszle ustę powe — śmietnikiem. Tak, tak. Nie łatwo być administratorem nieruchomości.

„CUDĄ“ Z WINDAMI

Na jedną jeszcze rzecz trzeba zwrócić uwagę. Systematyczne niszczenie wind zaczyna się stawać zagadnieniem, coraz trudniejszym do rozwiązania. Poza oczywistą stratą dla lokatorów wyżej położonych mieszkań, unięchomienie windy powoduje duże koszty naprawy. Starczy powiedzieć, że np. Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Poznań — Stare Miasto zapłacił za naprawę dźwigów ponad 40 tys. zł i to tylko od sierpnia 1956 r. do końca kwietnia tego roku. Żeby nie być gołosłownym podam jeden z licznych przykładów. W grudniu ub. roku dzieci lokatorów domu przy ul. Ratajczaka 49 zdemolowały kompletnie urządzenia dwóch dźwigów osobowych. Kradnąc przy „okazji” transformatory. Koszt naprawy wyniósł okragłą sumkę 30 tys. zł. Sprawy — kilkunastoletni chłopcy zostali zatrzymani. A w iluż protokołach widnieje dopisek: sprawy nieznanie! Za wszystko zaś płaci zarząd budynków...

Niezależnie od świadomego niszczenia wspólnego dobra można mieć uzasadnione pretensje do wykonawców wind, tj. Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Zdarza się, i to często, że dźwigi posiadają wadliwą konstrukcję. Mimo tego, odbiorcy techniczni (DBOR i Nadzór Kotłowy) dają jedynie do najspieszniejszego oddania urządzeń do użytku. Skutki nie dają długo na siebie czekać. Po kilku dniach, czasem tygodniach dźwig staje i stoi tak znów kilka tygodni, nim go naprawia. Zastanawiając jest w tym to, że fachowcy z Nadzoru Kotłowy ja-

koś nigdy nie widzą usterek konstrukcyjnych przed podpisaniem protokołu odbiorczego a zawsze dopiero po kilku dniach eksploatacji. I znów zarząd budynków płaci...

CZY NIE ŻAL WAM PIENIĘDZY?

Plaga niszczenia domów jest dotknięta nie tylko Poznań. Dzieje się podobnie i w naszym województwie i w całym kraju. Nie tak dawno temu jedna z delegacji zagranicznych zwiedzająca Nową Hutę i Nowe Tychy dziwiła się „przykre” wyglądom nowych przecież osiedli.

Wypada kończyć relację o tych wcale niewesołych sprawach. Czas wysunąć wnioski. Jeśli o mnie idzie, zmierzają one w kierunku osobistej odpowiedzialności sprawy za świadome niszczenie wspólnego przecież dobra. Sankcje za łamanie elementarnych zasad współżycia muszą być ostrzejsze niż stosowane do tej pory.

O nasze domy musimy troskliwie dbać, tym więcej, że według oświadczeń władz, podwyżki czynszu w tej chwili się nie spodziewamy, a zdajemy sobie chyba wszyscy sprawę z tego, jak ogromne sumy pochłania konserwacja budynków.

WŁ. MICHAŁSKI

CAF

Dylemat Rady Robotniczej „CEGIELSKIEGO“

Niedawno na łamach „Życia Warszawy” ukazał się pod wyższym tytułem artykuł, który poniżej zamieszczamy z nie wielkimi skrótami.

„Cegielski” — nasza największa fabryka przemysłu maszynowego — cierpi na wszystkie schorzenia, które od lat trapią tę gałąź wytwórczości. Wprawdzie po czerwcu ubiegłego roku naprawiono wiele rażących nonsensów, szczególnie placów, niemniej w dziedzinie produkcyjnej nastąpiła tylko niewielka poprawa, chociaż dyrekcja „Cegielskiego” zgodnie przyznaje, że zaopatrzenie w ciągu ostatniego roku jest lepsze, to jednak nadal zła kooperacja rujnuje wykonawstwo planów, krzyżując uporządkowanie zakładu i wprowadzenie rzetelnej gospodarności. Właściciele dostawcy — a „Cegielski” ma ich kilkadziesiąt — decydują czy zakłady wykonają plan. Lepsza kooperacja w minimalnym stopniu zależy od dyrekcji zakładów „Cegielskiego”, w żadnym zaś stopniu nie ma na nią wpływu ofiar- na i pełna dobrych chęci Rada Robotnicza tego wielkiego przedsiębiorstwa czy sami robotnicy. Zatem poza murami fabryki leży ten główny klucz do poprawy sytuacji. Może to być — z czym zresztą się nie spotkałem — podstawą do usprawiedliwienia się — jednak u „Cegielskiego” budzi przede wszystkim uczucia bezsilności i rozgorzgnięcia. Będzie to zapewne przedmiot rozmów z ministrem. Radykalnego rozwiązania, żeby nagle wszystkie fabryki — dostawcy zgodnie z planem i kalendarzem zaczęły przysyłać swe półfabrykaty — oczywiście nie ma. Możliwe są natomiast pewne częściowe ulepszenia.

Oto np. ubiegłego roku Stocznia Gdańska wzięła pod swą administrację wiele drobnych zakładów, które dostarczały jej wyposażenie statków. Takie „filie” znacznie poprawiły poziom i terminowość dostaw do stoczni. Podobne rozwiązanie możliwe jest chyba i u „Cegielskiego”, chociaż radykalnych wyników w krótkim czasie spodziewać się po tym nie można.

Co to jest „radio“?

Dzieci jednej ze szkół amerykańskich w czasie nauki czytania dostały w swym ilustrowanym elementarzu do wyrazu „radio”. (W szkołach amerykańskich naukę czytania prowadzi się metodą wyrazową). Patrząc na zamieszczoną ilustrację, dzieci zapytały nauczyciela, co to jest „radio”? Zrozumieli dopiero, gdy nauczyciel wyjaśnił im, że „radio” jest to telewizor — ale bez obrazu. (feb)



13. 5. 1957 roku w salach „Zachęty” w Warszawie otwarta została Wystawa Jugosłowiańskiej Sztuki Współczesnej. Na zdjęciu: Sreten Stojanović „Kobieta z wazą” (brąz).

JAKA GŁOWA — TAKIE GOSPODARSTWO

Nie wszyscy z nich umieli się pięknie wysłowić. Zdania jakoś nie chciały się układać w potoczny orzeczek. Poskrabiając oporne słowo wyrażali przecież w końcu swoją myśl, która była nie tylko opinią jednostki.

Wśród tylu zdań rozsądnych i stanowczych, błyszczących mądrością ludowych przysłów i tych wzruszających swą nieporadnością, sarkastycznie dowcipnych i tragicznie smutnych — zabrzmiąły najtrafniej słowa Bartosza z Krotoszyna: „Wiosna nadeszła dla chłopów!”

Chłopskie sprawy w chłopskie ręce

Trudno nazwać to hasłem, albowiem przemawiało ono nie tylko spod portretu Gomułki na frontowej ścianie w sali obrad. W różny sposób wypowiediane zdanie to zawiera syntezę dążeń, dotychczas ukrytych, a teraz jawnych życzeń. Syntezę chłopskiej myśli gospodarczej, a zarazem i myśli politycznej.

Krotoszyński zjazd powiatowy kółek rolniczych, 25 w kraju, minął pod znakiem walki o samorządność chłopską. Rozbieżności w sposobie jej ujmowania w poprzednim okresie zaważyły przecież tak tragicznie na losach ZSCh, który miał być organizacją reprezentującą interesy chłopów. Zamiast w interesie chłopów ZSCh musiał, występując w imieniu administracji państwowej, przekształcić się w organizację skupowych naganiaczy.

— Władzę dano w ręce, ale nie mieliśmy prawa rządzić. Tak było za czasów „samopomocy” — mówił Stanisław Bielawny ze Zdun. — W państwie robotników i chłopów, chłop dał sobie władzę wydrzeć biurokracji. Przed wojną była władza obszarników, a dziś biurokracja wcale nie jest lepsza — w stwierdzeniu tym, zresztą niezupełnie ścisłym, zawiera się gorzkie doświadczenie wielu lat.

Jak wynika ze wspomnień pierwszego prezesa-chłopa w Powiatowym Zarządzie Kółek Rolniczych — Ratajskiego, gospodarze uciążliwie wsi (skuteczna konkurencja produktów rolnych, stopniowe wydzieranie z rąk obszarniczych aparatu skupu i zaopatrzenia na rzecz spółdzielni „Rolnik”) pozwoliło chłopstwu krotoszyńskiemu zademonstrować swoją postawę w walce politycznej w ostatnich przedwojennych wyborach do Sejmu. Do dziś jeszcze krąży anegdota, przypominana zresztą na zjeździe przez jej głównego bohatera, Jana Ziembę z Wyganowa: Jak to panu dzie-dzicowi nie udało się przekupić chłopskich działaczy kółek rolniczych. Za kwatery wódki zrewanżowali się potrójnie szlagowni, powiedziawszy mu na zakończenie dosadnie, co o nim i takich rzeczach myślą.

— Czy mięso musi koniecz- nie kręcić się „wte i wewte” po tych różnych centralach, aby wrócić do naszego GS, ja ko kielbasa po 40 zł, skoro mogłoby być zaopatrzenie bez pośrednie? Po co płacić te

setki tysięcy złotych za kontraktację agentom przeróżnych branż? To powinno być załatwiane przez kółko rolnicze, a zysk wplacany do kasy tychże kółek. Pytania zawierały jednocześnie logiczną odpowiedź na anormalne stosunki panujące w naszym obrocie towarowym.

Podobnie z niezbyt przychylną oceną chłopów spotkała się na zjeździe ożywiona w ostatnim czasie akcja organizowania przeróżnych zrzeszeń: hodowców wszelakiego rodzaju, plantatorów prawie wszystkich uprawianych w rolnictwie roślin (szkoda, że jeszcze nie czterech zbóż podstawowych!). A wszystkie podobno mają bronić interesów chłopów, który, jak wyliczano, prowadząc wzorową gospodar-kę — powinien należeć do co najmniej 18 takich zrzeszeń, a co najważniejsze — płacić składki. Dlatego też w uchwale zjazdowej żąda się włączenia tych zrzeszeń, jako sekcji do zakresu działalności pow. związków kółek i organizacji rolniczych. Wszystkie te zrzeszenia mają służyć produkcji rolnej, a do tego szczególnie predestynowane jest kółko rolnicze. Chodzi przecież o to, by „Polska, jako kraj rolniczy, nie musiała prosić o chleb sąsiadów naszych”.

Kółko rolnicze właśnie ma za zadanie niesienie pomocy gospodarczej, szczególnie gospodarstwu biedniejszemu, czego domagali się uczestnicy krotoszyńskiego zjazdu. Uniknąć bowiem należy zjawiska, żeby silniejszy ekonomicznie rolnik lepiej „się miał” kosztem biedniejszego. Podniesienie produkcji rolnej — ułat-

wienie gospodarzom równego startu jest bowiem zadaniem kółka rolniczego, podobnie jak wzajemna pomoc i wymiana doświadczeń. Obrona interesów chłopów-producenta nie może przecież zakładać zarówno przesładowania bogatszych rolników, jak i pomijania biedniejszych. Ten pierwszy wypadek zdarzał bowiem często się w przeszłości.

Jaka głowa — takie gospodarstwo

Jeśli o tych sprawach mówiono na zjeździe, to na pewno nie po to, by sobie pobolać. Nie było tam nic ze stypy pogrzebowej nad przeszłością. Jeśli o niektórych rzeczach mówiono, to w trosce, aby zapobiec w przyszłości degeneracji słusznej przecież i pięknej idei, która towarzyszyła także narodzinom i działalności w pierwszych latach istnienia ZSCh. Echo tych czasów zabrzmiało we wspomnieniach kółek rolniczych, a potem organizatorów ZSCh w pow. krotoszyńskim, Jana Ziembę. Grobem społecznej działalności ZSCh, zdaniem wielu mówców, była etatowość powiatowych zarządów i ich zurzędniczenie.

Wypowiadano się ogólnie na rzecz społecznego honorowego charakteru działalności w kółkach rolniczych, oprócz płatnej kadry fachowców. Zresztą i tym ostatnim stawia się ogromnie ważne dla ich pracy wymogi: ofiarności społeczną i zdolności organizacyjne.

Dalekowzroczność chłopskiego myślenia znajduje swój wyraz w zdaniu, przyjętym z aplauzem przez obecnych: każde nasze dziecko powinno być agronomek. Jan Misiak ze Skalowa, domagając się powszechnego szkolenia rolniczego w postaci szkół dwumiesięcznych czy też techników rolniczych w powiecie — wyrażał opinię ogółu. W uchwale zjazdowej posunięto się tak daleko, żeby — w wypadkach dziedziczenia ziemi — żądać od spadkobiercy wykazania się świadectwem ukończenia szkoły rolniczej.

Na wsi wielkopolskiej (i nie tylko wielkopolskiej) zachodzą procesy, do których należy odnieść się z należytym respektem i powagą. Rolnik wielkopolski chce i może chłopskie sprawy wziąć we własne ręce, tym bardziej, że w państwie ludowym znajdzie dla siebie potężnego sojusznika — robotników.

M. KEMPARA

Żle z wpłatą podatku gruntowego

Z dniem 15 maja br. minął termin płatności II raty zaliczki na poczet tegorocznego podatku gruntowego. Podsumowanie stanu faktycznego wpływów finansowych z tego tytułu nie nastraja do optymistycznych wniosków. Mimo wzrostu w ostatnich dniach tempa realizacji wpłat plan finansowy został wykonany zaledwie w 73,9 proc.

W czołowie powiatów słynących z sumienności rolników w regulowaniu zobowiązań wobec państwa utrzymuje się w dalszym ciągu Krotoszyń — 83,54 proc. planu, a poza tym Września, Oborniki, Kępno, Czarnków i Wolsztyn.

Mimo urzędowego zakończenia akcji płatniczej, jeszcze można uregulować zaległości. Odsetki za zwłokę zawsze są niższe w pierwszym miesiącu niż później, a na tym każdemu rolnikowi powinno zależeć.

(emp)

„Popularność” satrapy

Korespondent wiedeńskiego „Neuer Kurier” tak opisał wyjazd króla Husseina na nabożeństwo:

„Przed nim 6 wozów pancernych, tuzin jeepów, gęsto obsadzonych legionistami uzbrojonymi po zęby; otoczony jest eskortą na motocyklach. Za nim znówu jadą silne jednostki zmotoryzowane. Przed meczetem — batalion w pogotowiu bojowym, wszystkie okoliczne domy są obsadzone przez wojsko, również z dachów i balkonów błyska czerwien turbanów Legionu Arabskiego.”

Oto, jaką „popularnością” cieszy się jordański koronowany satrapa.

(feb)



Dwóch wysokokwalifikowanych fotografów z praktyką oraz dwóch ślusarzy narzędziowców zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. M. Kopernika w Lesznie Wlkp., ul. Zwirki i Wigury nr 24, tel. 22-11. Warunki pracy wg obowiązujących przepisów dla fotografów wg systemu prowizyjnego. Do podania należy dołączyć życiorys oraz odpisy świadectw kwalifik. K2688

Oborowego i 2 pracowników do koni, samotnych przyjmie Gospodarstwo Rolne OZK 110 w Kępie, pow. Szamotuły. 14163g

St. księgowego kosztów, księgowego materiałowego, technika BHP, majstra warsztat. napr. samoch. przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Reflektuje się na sily wysokokwalifikowane z dłuższą praktyką. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2843.

Dwóch stolarzy - czeladników przyjmie zaraz Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Poznań, ul. Kościuszki 57, pokój 36. 14248g

Magazyniera ze znajomością materiałów inst. sanitarnych z dłuższą praktyką w budownictwie zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia. K2856

Kalkulatorów obróbki mechanicznej, tokarzy, szlifierzy oraz robotników przyjmą Zakłady Produkcji Części Zamiennych Poznań, Bałtycka 52 — dojazd zakładowym autobusem. 14377g

Tokarzy kwalifikowanych oraz pracownika na dźwigni zatrudnią Zakłady Produkcji Części Zapasowych w Poznaniu, ul. Chudoby 20. 14309g

Pracowników niekwalifikowanych, murarzy zatrudni Warszawskie Zjednoczenie Robót Łądowo - Inżynierskich nr 2, Kierownictwo Robót w Rejowcu, st. kol. Ślawa Wlkp. Wynagrodzenie wg siatki plac w budownictwie. Stółówka i hotel robotniczy na miejscu. 14306g

Piekarzy, cukierników, uczni piekarskich i cukierniczych przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego Poznań, ul. Grunwaldzka 55 — barak 18/19, dział kadr. K2874

Maszynistę koparki elektrycznej, wielonaczyniowej, 6 ślusarzy oraz 20 pracowników fizycznych niekwalifikowanych przyjmą do pracy od zaraz Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr — Poznań, ul. Jackowskiego 42a. 14324g

3 izolatorów na roboty cieplochronne, przy rurociągach i aparaturze zatrudnią Gorzowskie Zakłady Włókien Sztucznych S. O. W. J. Gorzów Wlkp. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego stosowanego w budownictwie przemysłowym. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr. 14322g

Każdą ilość pracowników fizycznych przyjmie natychmiast Urząd Pocztowy Poznań 2, ul. Głogowska 17, sekcja personalna, I ptr., pokój 57. 14409g

Kierownika Powiatowego Domu Kultury (samotnego) z dłuższą praktyką po linii kulturalno-oświatowej oraz znajomością instrumentów dętych, wymagane średnie wykształcenie oraz instruktora zespołu tanecznego ze znajomością tańców folkloru miejskiego i wiejskiego zatrudnimy zaraz. Zgłoszenia listowne: Oddział Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pyrzycach, ul. Ks. Bogusława X nr 4, woj. szczecińskie. K2814

Praca

2 uczni przyjmą do warsztatu kowalskiego - ślusarskiego. Igiński, Szemborowo, pow. Września. 25501p

Panna z prowincji, umiejąca cośkolwiek szyć, poszukuje pracy z mieszkaniem, najchętniej w pracowni sukien. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13557g.

Poszukuje współnika fotografa zawodowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13587g.

Potrzbny robotnik do przewożenia chleba. Piekarnia, Poznań, Strzelecka 17. 13594g

Potrzbna pomoc domowa na 8 godz. Poznań, Świerczewskiego 1 m. 7. 13608g

Przedstawiciel przyjmujący zamówienia na porcelanę przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13596g.

Rutynowana maszynistka przyjmie posadę natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13620g.

Starsza, samodzielna poprowadzi dom 1-2 osobom, najchętniej na wsi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13623g.

Dziewczyna do dzieci za wysokim wynagrodzeniem i utrzymaniem potrzebną. Zgłoszenia: Poznań, tel. 26-07. 13630g

Początkująca maszynistka (po kursie) poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13639g.

Gospośia na wiejskie probostwo potrzebną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13663g.

Introligatorkę z kilkuletnią praktyką zaraz przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13672g.

Robotników na stałą pracę poszukuje Stachowski, Poznań, Małe Garbary 9. 13677g

Oddam chałupnicze szyćce rekawiczek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13704g.

Modystka, uczennica i osoba znająca szyć na maszynie krawieckiej potrzebna. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13702g.

Uczeń dekarzki najchętniej z prowincji przyjmie. Perzowski, Poznań, Świerczewskiego 3 dla 13703g.

Uczeń ślusarski potrzebny. Poznań, Gwardii Ludowej 46, II podwórko, lewo. 13735g

Potrzbna gospośia do pracującego małżeństwa z dwójkiem dzieci. Poznań, Chociszewskiego 44a m. 21. 13757g

Pomocnik krawiecki potrzebny. Poznań, Żydowska 15/18 m. 8. 13777g

Do Warszawy potrzebna natychmiast solidna gospośia. Warunki bardzo dobre. — Oferty: Danuta Szajn, Poznań, Stalingradzka 52. 13786g

Potrzbny kucharz rutynowany na wyjazd. Poznań, tel. 11-87, od godz. 8-10. 13791g

Potrzbna pielegniarka do dziecka 1/2-rocznego, konieczne referencje. Oferty z warunkami: Gorzów, Dzierżyńskiego 16 — dr. Stapi. 13795g

Pomoc domowa z gotowaniem, samodzielna, na dobrych warunkach potrzebna. Poznań, Głogowska 72 m. 6. 13796g

Przyjmie stróżostwo z wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13797g.

Kupno

Stanioł kupuję. Zgłoszenia: Poznań, tel. 638-46. 12042g

Pianina kupuje Magazyn Fortepianów Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 12369g

Puch i pierze nowe i używane kupuje F-ma „Polplume”, Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 8-13. 12505g

Maszynę do szyć, chociaż niekompletną kupię. Poznań, Żurawia 15/17, sklep. 13592g

Kupię rower damski w dobrym stanie. Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 15 m. 3, po godz. 16. 13625g

Pracownicy poszukiwani

Pszczelarz - ogrodnik samotny, sumienny potrzebny zaraz. J. U. N. G. Zakład Doświadczalny Wierzbno Skwierzyńskie. K2742

Inspektora nadzoru budowlanego, inż. o wysokich kwalifikacjach na stanowisko kierownika Zespołu Inspektorów Nadzoru oraz inspektora specjalistę wod.-kan., gaz., c. o., zatrudni natychmiast Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 6. K2746

3 pracowników fizycznych na stałe do prac w magazynie oraz księgowego zaangażuje zaraz Woj. Przeds. Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu, ul. Kozia 10a. K2748

Starszego księgowego na dobrych warunkach zatrudni Zakład Mleczarski w Wolinie. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w Zakładzie Mleczarskim w Wolinie, woj. szczecińskie. K2750

Technika budowlanego o wysokich kwalifikacjach zawodowych, 5 robotników magazynowych, 10 murarzy oraz 20 robotników na budowy w Poznaniu przyjmie zaraz Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 60/62. K2753

2 blacharzy budowlanych wysokokwalifikowanych przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo - Budowlana w Kaliszu, ul. Babina 11. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie. K2764

Odpowiedzialnych kierowników gospodarstw poszukuje Zespół PGR Motarzyny, pow. Słupsk, woj. koszalińskie. Reflektujemy tylko na sily wysokokwalifikowane i poważne. K2769

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Oddział Zaopatrzenia Robotniczego kopalni „Turów” w Trzcinsku, powiat Zgorzelec, woj. wrocławskie. Wynagrodzenie 1200 zł + premia 50 proc. Mieszkanie na miejscu zapewnione. Zgłoszenia należy składać do działu kadr kopalni „Turów” w Trzcinsku. K2771

Tapicerów i blacharzy samochodowych oraz monterów podwoziowych zatrudni natychmiast Państwowa Komunikacja Samochodowa, Oddział Remontowy w Poznaniu, ul. Magazynowa 7. Zgłoszenia w sekcji kadr. 13832g

Pracowników fizycznych do produkcji na warunkach 6-godz. dnia pracy (od lat 25) oraz 2 strażaków do straży przemysłowej poszukują Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań-Staroleka, al. Forteczna 12/14. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K2796

Kierownika sklepu tekstylnego z praktyką w branży tekstylno - włókienniczej oraz kierownika sklepu spożywczego zatrudnimy zaraz. Wynagrodzenie wg siatki plac obowiązującej dla pracowników handlu. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd GS w Dopiewie, pow. Poznań, K2812

Kierownika gospodarstwa z praktyką do Ośrodka Doświadczalnego poszukuje Instytut Przemysłu Włókien Łykowych w Poznaniu. Warunki pracy wg układu CiR. Mieszkanie dobre i wygodne, zapewnione. Podania z życiorysem należy kierować do Instytutu, ul. Wojska Polskiego 71b. K2817

Mistrza - odlewnika na brąz i żeliwo z dłuższą praktyką i o wysokich kwalifikacjach poszukują Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Piła” w Pile, ul. Warszawskiej nr 8. K2818

Mężczyzn do transportu i produkcji oraz kobiety do produkcji (praca na 3 zmiany) przyjmą Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Staroleka 18. Reflektujemy tylko na pracowników miejscowych. Wynagrodzenie od 900,— do 1800,— zł. K2820

Murarzy, robotników i zbrojarzy do pracy w Gnieźnie przyjmie natychmiast Poznańskie Przeds. Rem.-Budowlane Poznań, Krauthofera 10 wzgl. Kier. Robót Gniezno, ul. Wrzesińska 44 — Garbarnia nr 2. K2824

Inżynierów - technologów względnie mechaników, z kilkuletnią praktyką fabryczną, na kierownicze stanowiska do zakładów przemysłu w terenie poszukuje Centralny Zarząd Przemysłu Ziemięzanego. Bliższych informacji udzieli dział kadr Poznań, Libelta 26, tel. 510-41. K2826

Majstra urządzeń instalacyjnych na c. o. i w.-k., każdą ilość murarzy i robotników, 3 dekarzy, 3 blacharzy przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 2. Wynagrodzenie za roboty murarskie wg nowego taryfikatora. Roboty na terenie m. Poznania. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia Poznań, Droga Dębińska 3b. K2827

Księgowego - kosztowca ze znajomością księgowości rejestrowej, elektryka na silniki i instalacje elektr. poszukuje przedsiębiorstwo państwowe od dnia 1. 6. br. Oferty z życiorysem oraz dokładnym przebiegiem dotychczasowej pracy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2828.

Inżyniera-chemika (specjalność: pokrycia galwaniczne), względnie technika z długoletnią praktyką w tej dziedzinie na stanowisko kierownika galvanizerni. Inżynierów-chemików do laboratorium chemicznego, inżynierów-mechaników, inżynierów-elektryków, specjalności: maszyn elektrycznych małej mocy, zatrudnią natychmiast Zakłady Wytwarzania Główników L-10 we Wrześni. Warunki pracy i placu do omówienia w Dyrekcji Zakładów. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia pisemne wzgl. osobiste kierować należy do w. w. zakładów we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3. W razie osobistego stawienia się, koszty podróży pokrywa zakład. K2819

Kwalifikowaną kucharkę do 100 osób zaangażuje zaraz Dyrekcja Ośrodka Szkolenia Kadr Państw. Służby Rolnej w Objezierzu, pow. p-ta Oborniki Wlkp., stacja kolejowa Wargowo. Mieszkanie zapewne one, warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. K2741

Inżyniera - architekta na stanowisko samodzielnego projektanta przyjmie Pracownia Konserwacji Zabytków w Szczecinie. Oferty kierować: Szczecin, ul. Janistawy 10. K2815

3 pracowników fiz. do transportu, 6 prac. fiz. do produkcji, ślusarza maszynowego, tokarza oraz kobietę do kuchni zaangażują natychmiast Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem przyjmuje dział kadr. K2829

Spawaczy i ślusarzy wysokokwalifikowanych zatrudnią na wyjazdach Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, ul. Chudoby 24. Zgłoszenia osobiste przyjmują się w pokoju nr 24. K2830

Kelnerki, pomoce kuchenne i chłopców do pomocy na okres letni przyjmą zaraz Państwowe Zakłady Gastronomiczne „Syrena” w Poznaniu, ul. Ratajczaka 34. K2831

4 kelnerów zatrudnimy od 1. 6. 57 r. Zgłoszenia do Centralnych Piwnic Win Importowanych w Poznaniu, ul. Woźna 9. K2832

Inżyniera - mechanika do spraw aparatury naukowej, kierownika sekcji zaopatrzenia, kierownika sekcji adm.-gospodarczej, kierownika ochrony przeciwpożarowej (oficer), kierownika drukarni gospodarczej (z wyższym wykształceniem) przyjmie do pracy instytucja państwowa. Oferty wraz z życiorysem i referencjami należy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2833.

4 murarzy, 4 robotników, elektryka i ślusarza przyjmie zaraz Politechnika Poznańska Zakład Remontowo - Budowlany. Zgłoszenia przyjmują Zakład Remontowo - Budowlany P. P. Poznań, pl. Curie-Skłodowskiej 2. K2834

Cukierników na prace zlecone w okresie Targów zatrudnią Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Kawiarnie” Poznań, ul. Wielka 19. Wynagrodzenie 10-12 zł na godzinę. Zgłoszenia przyjmujemy do 25 maja br. K2835

Murarzy i robotników przy robotach budowlanych i torowych na terenie Poznania i na wyjazd zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Zarobek miesięczny w akordzie murarzy wynosi od 1200 do 1600 zł, robotników 900-1200 zł. Noclegi zapewnione w hotelu robotniczym. K2836

Mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika technicznego warsztatu w Ostrowie Wlkp. przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2838.

Większą ilość kandydatów na strażaków po odbyciu służby wojskowej i zamieszkających na terenie m. Poznania, zaangażuje Poznańska Komenda Straży Pożarnych w Poznaniu. Uposażenie mies. od 1000 zł wwyż. Zgłoszenia należy składać do Poznańskiej Komendy Straży Pożarnych w Poznaniu, ul. Masztalarska 3. 14022g

Zamienię 4 1/2-pokojowe samodzielne mieszkanie na 2 1/2 oraz 1 1/2-pokojowe mieszkanie samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13669g.

Zamienię 4 1/2-pokojowe mieszkanie na 2 mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13670g.

Zamienię 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne, frontowe II ptr., na 2 pokoje z kuchnią lub większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13673g.

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 12156g

Zainteresowanym sprzedam oraz nabyciem domków jednorodzinnych, wille, kamienice, parcele, gospodarstwa, samochodów poleca swoje usługi Koncesjonowane Biuro Handlowe Florkowski, Poznań, Dzierżyńskiego 97 m. 26. 13682g

Gospodarstwo, wille, dom, kto ma zamiar sprzedać w okolicy Poznania, Gniezna, Inowrocławska, Srody, Wrześni, Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Krotoszyń, Ostrowa, Leszna, Gościny, Sremu — dokładny opis z ceną przesłać. Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 25485p

W Lesznie piękna kamienica 2-piętrowa, narożnikowa, z dwoma sklepami sprzedam okazyjnie 200 tys. zł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 25485p

Wille przy tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam właściciel. Ewentualnie jako wpłatę przyjmę domek z ogrodem, koło Poznania. Oferty Poznań 33, skrytka pocztowa 1. 13518g

Sprzedam nowy domek jednorodzinny wolny, (3 pokoje z kuchnią) ogrodem owocowym. Poznań, Albańska, Osiedle Skorpki 128. 13540g

Zamienię pokój I ptr. w śródmieściu, samodzielny, własna piwnica, używana kuchnia — na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13671g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Tokarkę stołową oraz małe nożyce introligatorskie sprzedam. Poznań, ul. Czajcza 2 m. 5, od godz. 17-20. 13551g

Samochód osobowy „Opel Olympia”, dolnozaworowy sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 13556g.

Sprzedam małą hodowlę nutrii, 2 ule wielkopolskie i wózek koszykowy. Poznań — Malta, ul. Świeciańska 4 m. 1. 13563g

Sprzedam akordeon guzikowy, 120-basowy, 5-regi. strowy. Poznań, św. Wojciecha 30 m. 8. 13564g

Sprzedam polystylen niebieski i różowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13568g.

Sprzedam lokomobilę w dobrym stanie, platformę na gumach 4-5 ton. Henryk Cieplucha, Wągrowiec, ul. Jakuba Wójka. 13569g

Sprzedam chłodziwo do lodów marki „Ate”, Puszczkowsko, Patrona Jackowskiego 14. 13570g

Glinę 50 m³ bezpłatnie oddam. Wąrzyniak, Podolany, Ciecchowska 28. 13574g

Motocykl NSU z przyczepką sprzedam. Poznań, Wąrzyniak 15 m. 1. 13585g

Maszynę damską do szyćcia z podłужnym członkiem sprzedam. Poznań, Maleckiego 13 m. 19. 13586g

Nutrie hodowlane 6 mies. trójki sprzedam. M. Zywert, Poznań, Libelta 29, od godz. 15-17, tel. 95.58. 13589g

Smoking solidny sprzedam. Poznań, Górczyńska 63. 13591g

Wózek koszykowy z budką sprzedam. Poznań, Żródlana 5 m. 6. 13598g

Kompresor z motorkiem, maszynę do szyćcia, rower damski sprzedam. Poznań, Winogrody 32 m. 1. 13601g

Sprzedam samochód krzyżowy w bardzo dobrym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 13605g.

Prasę do bakelitu małą sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13615g.

Lokale

3 pokoje z kuchnią, łazienką, werandą, ogródkiem w Szczecinie zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 13712g.

Sprzedam lokal (jadłodajnię z umeblowaniem). Warunki do omówienia na miejscu. Stubiec Jedności Robotniczej 17. 25511p

Wynajmę kilka pokoi pojedynczych na lato przy zatoczce, lesie (kapieł, wędkowanie, mleko, obiady zapewnione, autobus), 4 kiłometry od Międzyzdrojów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13624g.

Samodzielne pokój z kuchnią na Śródcie zamienię na dwupokojowe mieszkanie samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13572g.

Samotny pan poszukuje spiesznie pokoju umeblowanego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13584g.

Poszukuję pokoju na letnisko w Puszczykowie — Puszczykówku na 3 miesiące. Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 34 (Rosiński). 13602g

Poszukuję się pokoju do remontu dla bezdzietnego starszego małżeństwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13620g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, centr. ogrzewaniem, samodzielne w śródmieściu, na podobne 3 pokoje z kuchnią również w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13652g.

Zamienię pokój samodzielny z centralnym ogrzewaniem, I piętro, wejście z klatki schodowej, przy Okrągłaku, na pokój z kuchnią. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13654g.

Poszukuję pokoju do remontu. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13658g.

Zamienię pokój z kuchnią w Poznaniu na podobne w Antoninku. Zgłoszenia Małuszewski, Antoninek. Za Cybiną 19, od godz. 19. 13662g

Zamienię pokój I ptr. w śródmieściu, samodzielny, własna piwnica, używana kuchnia — na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13671g.

Wille komfortową z wolnym mieszkaniem w Lesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13578g.

Dom jednorodzinny lub większy z wolnym mieszkaniem kupię, we Wrześni, Szamotułach lub okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13580g.

Kupię parcelę na Winogradach, Solaczu od właściciela. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13600g.

Idealną połowę domu dwupiętrowego z wolnym mieszkaniem w większym powiatowym mieście sprzedam natychmiast. Zgłoszenia: Nakło n. Notecią, tel. 309. 13510g

Różne

Uwaga! przyjmuję do garbienia i farbowania skóry baranie, inne futerki. Wykonuję szybko. Poznań, Wroniecka, róg Mokrej. 11789g

Różne obuwie na kauczuku, mikro gumie, opony, detki naprawia „Wigum”, Poznań, ul. Strzelecka 21, tel. 98-40. 12079g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 13288g

Suknie szne białe i żółte i zagraneżne w wielkim wyborze, welony wypożyczam — „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 12460g

Siatkę parkanową wykonuję z powierzonego materiału. Poznań, Czerwonej Armii 23. 12420g

Warsztat na artykuły różnych z blachy, drutu oraz zamówienia odstąpię z powodu choroby. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13595g.

Dr. Sławomir Witozyskiemu z Kliniki im. Pawłowa w Poznaniu, Siostrom Oddziału Wewnętrzno i Uczennicom zawodu pielegniarskiego tą drogą składam serdeczne podziękowanie za skuteczne leczenie i troskliwość opiekę. Maria Zaremba, Stęszew. 13571g

Obwieszczenia

Technikum Geodezyjne (miernicze) w Poznaniu przy ul. Kościuszki 95 ogłasza nabór do klas pierwszych na wydział geodezji ogólnej. Sekretariat czynny od godz. 8 do 15. K2806

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z budową domów mieszkalnych przy ul. Podchorążych zamyka się w/w ulicę dla ruchu kołowego na czas budowy. K2752

Przetargi i licytacje

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18, tel. 648-41 ogłasza:

PUBLICZNY PRZETARG

ofertowy nieograniczony na dzierżawę owocowych drzew przydrożnych dróg państwowych w roku 1957 na terenie powiatów Poznań-Sroda, który odbędzie się w dniu 25 maja 1957 r. o godz. 10 rano w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych pok. 9.

Oferty w zalakowanej kopercie należy składać w kancelarii Rejonu pokój nr 3 najpóźniej do dnia 25 maja 1957 r. godz. 9 rano.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w N. B. P. w Poznaniu, wysokości 10% od oferowanej kwoty.

Reflektanci na dzierżawę mogą zapoznać się z warunkami w biurze Rejonu.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyników przetargu. K2799

SPÓŁDZIELNIA PRACY TARTACZNO - ZAOPATRZENIOWA w Poznaniu

zawiadamia, że z dn. 15 maja

PRZENIOSŁA SWE BIURA

i siedzibę Zarządu

do **STESZEWA pow. Poznań**

ul. Laskowa 6, tel. 55.

Wszelkie zamówienia należy kierować pod nowym adresem. K2822

OBUWIE ROGOŻYNOWE

DAMSKIE SPACEROWE, PLAŻOWE ITP.
sprzedamy

sklepom społecznym i prywatnym oraz cholewki rogożynowe, z rafli i spody (koturny) drewniane do obuwia damskiego.

SPÓŁDZIELNIA PRACY
PRZEMYSŁU WIKLIN. - KOSZYKARSKIEGO
w Poznaniu, ul. Tatrzańska 26/28, tel. 517-21. K2779

PRZYJMIEMY

PEWNA ILOŚĆ ZLECEŃ

od inwestorów państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych

NA WYKONANIE

WSZELKICH ROBÓT BUDOWLANYCH z materiałów powierzonych i własnych.

WYKONUJEMY

DOMKI JEDNORODZINNE

z materiałów własnych.

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY
IM „22 LIPCA”

Poznań, Chwaliszewo 60/62, tel. 32-06, 92-61 K2754

Dnia 16 maja 1957 r. zmarł w wieku 81 lat

Roch Tylkowski

długoletni i sumienny pracownik i dobry kolega.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Junikowie.

Miejskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji
Poznań, ul. Grobla 15

K2885



Dnia 16 maja 1957 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz syn, brat, szwagier, stryj, przeżywszy lat 51, śp.

inż. Alfons Nowicki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni
żona, matka, brat oraz rodzina

Msza św. odprawiona zostanie w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry w niedzielę o godz. 6.15. 14495g



ks. Tadeusz Mroczkowski

Eksportacja zwłok do kościoła odbędzie się w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 17. a pogrzeb nastajutrz 20, o godz. 10.

Rada Parafialna i Rodzina

Ks. Dziekan M. Magnuszewski
i Księża Dekanatu Kępińskiego

Wyszanów, Swarzędz, Katowice, Poznań, Gdańsk.

Powółki oczekiwane będą w Podzamczu, w niedzielę o godz. 9. 14410g

»GEOPROJEKT«

Pracownia Fizjograficzna

Poznań, Pl. Młodej Gwardii 6 - tel. 506-74

Wykonuje solidnie:

pełne dokumentacje geotechniczne wraz z wierceniami i podaniem obciążeń dla budynków i osiedli mieszkaniowych, obiektów przemysłowych, urządzeń sanitarnych (kolektory, osadniki), wodno-melioracyjnych (jazzy, tamy, zbiorniki) i komunikacyjnych (mosty); opracowuje orzeczenia hydrogeologiczne; wskazuje najwłaściwsze tereny do zabudowy.

TERMINY UMOWNE — ŚCIŚLE PRZESTRZEGANE.

K2712

BIURO CZĘŚCI ZAMIENNYCH

(w likwidacji)

Warszawa, Plac Trzech Krzyży 7

informuje o wyprzedaży CZĘŚCI ZAMIENNYCH

pochodzących z importu

do:

Betoniarz „Cyklon” — 250 litrów
Koparek Bondy „Motorpelle” 10
Koparek do rowów ET-251 i ET-352
Koparek „Skoda” E-23 i E-25
Podnośników hydraulicznych „Pottin” 200 ton
Silników „Willeme” F6M517P (do koparek Bondy)
Sprężarek 200B10/8
Walców drogowych BA/EW2
Finiszorów FB-7.5
Koparek do rowów „Buckau-Wolf” R80/4
Lokomotywyk BNE-25
Ładowarek T-107
Rozścielaczy do betonu RB-7.5
Silników „Scandia” 52S (do walców June)
„EKM-RA-52 (do walców BA/EW2)
„Kämper” 6D13 (do spycharek Demag)
„Russel” D-3 (do walców „une)
„EKM RAZ/2K (do kruszarek szczękowych)
„Ganz Jendrasik JmC-160
Ubiłaków spalinowych 2506
elektrycznych ES-15
„ES-200
„ES-20
„ES-60
Zurawii parowych „Abus Eberswalde”
typ 3 t/8,5 m — 6 t/5 m

Wykazy części zamiennych są do wglądu w Przedsiębiorstwie Części Zamiennych Maszyn Budowlanych Warszawa - Grochów, ul. Męcińska 17, pok. 27, w godz. 7-15 (dojazd do pętli tramwajowej przy ul. Wiatracznej).

Uwaga: Korespondencję w tej sprawie i zamówienia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa Części Zamiennych Maszyn Budowlanych Warszawa - Grochów, ul. Męcińska 17 — z powołaniem się na niniejsze ogłoszenie. K2698

ZESPÓŁ GMINNYCH OSRODKÓW MASZYNOWYCH w Starym Ząbnie, pow. Nowa Sól, woj. zielonogórskie sprzedaje MASZYNY ROLNICZE

po likwidowanych POM-ach, również na wywóz do województw centralnych. K2770

UBRANKA

do I-szej Komunii św.



w wielkim wyborze

oraz PROCHOWCE
i WIATRÓWKI

poleca firma

Edward Michaelis
Poznań, ul. Szkolna 19

7352R

PODZIĘKOWANIE

składam serdeczne
Kierownikowi oraz
Pracownikom sklepu
wódek. PSS nr 317 w
Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19 za zwrot zegarkę ze złotą bransoletką.

Irena Jankowska,
Poznań, Garbary 61.
14426g

WALEK WIELOKLINOWY

z dwoma tulejami do
połączenia podnaszarki
spychacza (lebidki) do
ciągnika gąsienicowego
marki „Fiat L
55” zakupi

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Wągrowcu. Oferty prosimy kierować pod w/w adresem K2857

SPRZEDAMY

8.000 szt. butelek

0,5 litra do piwa —
wody zdrojowej.

Informacje: Poznań,
tel. 21-68, Sekcja Handlowa.
14208g

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne

w Poznaniu-Starolece, al. Forteczna 12/14

POSZUKUJĄ

dostawców na hurtową dostawę

drewnianych

skrzyniek do akumulatorów

na drugą połowę br. i na rok 1958.

Termin składania ofert z warunkami dostawy i jednostkową kalkulacją upływa 20. 6. 1957 r.

Dostawcami mogą być przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatni dostawcy.

Blizsze dane i dokładne warunki techniczne podadzą reflektantom na piśmie Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne.

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne zastrzegają sobie prawo w wyborze dostawcy. K2847

STÓŁKI

BANJO

do pianin (estetyczne kształty)
w kolorze czarnym

piccolo

sopran koncertowe

alt zł 629,— tenor

gitarą

— zł 270,—

— „ 690,—

— „ 620,—

— „ 635,—

— „ 980,—

poleca do sprzedaży hurtowej:

C. H. P. - MUZYCZNEGO, Warszawa, Długa 5.

detalicznej: wszystkie sklepy detaliczne C. H. P. - Muz.
na terenie kraju.

Dla rzemieślniczych punktów usługowych C. H. P. - Muz.,
W-wa, Długa 5 poleca:

CZĘŚCI wymienne do GRAMOFONÓW sprężynowych. W2697

Ostrzeżenie!

Ostrzega się przed
zakupieniem skradzionej
maszyny walizkowej
do pisania marki
„Olympia” nr fabryczny
620900. Wicemistrz
Uniwersytetu Markizmu
w Poznaniu, Czerwonej Armii 78. 13942g

Sprzedamy

SILNIK
ELEKTRYCZNY

22 kW, obrotów 2930

min.
Zakład Mleczarski,
Poznań, ul. Kolejowa 57.

Oferty na piśmie
kierować do zakładu.
13863g

STROJENIA,

naprawy, politurowanie
pianin i fortepianów
dokoruje po cenach
urzędowych

Spółdzielnia Pracy
Muzyków Pedagogów,
Poznań, ul. Libelta 26/5
tel. 28-86.

Stala konserwacja instrumentów
po cenach
zniżonych. K2729

Moto-Service

Poznań, ul. Stowackiego 28

poleca: pompy i cylinderki hamulcowe, końcówki sterowe, bolce zwrotnicze, resorowe i tłokowe, pakunki pod głowice, tarcze sprzęgłowe, wałki pompy wodnej typ USA oraz akcesoria do samochodów ciężarowych i osobowych typowych i nietypowych. 14196g

Różne

Dostawców sprzętu
lekiego i dentystycznego
poszukuje. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskiego
3 dia 13741g

Obrazy o treści religijnej,
kolorowane, bez ram
odstapie. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskiego
3 dia 13785g.

Piaszeczki damskie, kostiumy,
prochowce wykonują
szybko. Poznań, Stowackiego
17 m. 7. 13310g

Posiadam lokal nadający
się na wytwórnię, 45 m²,
siła, światło zainstalowane,
20 km od Poznania,
dogodny dojazd. Oczekuję
proponacji z współpracą.
Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskiego 3
dia 13893g.

Pilnie poszukuję pożyczki
25.000 zł na okres do
2 miesięcy na dobrych warunkach. Adres wskazuje
Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego
3 dia 13879g.

Kto naprawi maszynę
szewską „dublowkę” marki
„Moenus”. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskiego
3 dia 13362g.

Angielskie, francuskie,
przepisywanie na maszynę
również tłumaczenia
przyjmuję. Telefon 90-26
(od godz. 13-17). 13876g

Kto wyuczy wyrobu swetrów
na maszynie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego
3 dia 13903g.



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
mojego ukochanego męża
i naszego ojca, śp.

Stanisława Pucka

odprawione zostaną
msze św. żałobne, w
poniedziałek 20 maja
br. o godz. 6.30 w
Kolegiacie Farnej oraz
we wtorek 21 maja
br. o godz. 7 w kościele
OO. Jezuitów w
Poznaniu.

O tym zawiadamiają
żona z dziećmi
13944g



Dnia 15 maja 1957 r. zmarł nasz długoletni pracownik, śp.

Jan Balcerowski

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i szczerego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rada Zakładowa

Pracownicy

Dyrekcja

Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu

K2883

Dnia 17 maja 1957 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, w 77 roku życia, śp.

Maciej Wysocki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Pleszewie, ul. Marchlewskiego 1.

O tym zawiadamiają

Pleszew, Poznań, Londyn.

w wielkim smutku pograżeni

żona, córki, synowie, synowe,

zięciowie, wnuki i prawnuczka

14350g



Dnia 16 maja 1957 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w 77 roku życia, moja ukochana siostra, nasza droga szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

Maria Zerbe

b. kierowniczka Szkoły Wydziałowej w Toruniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 12.10 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Śniadeckich 30, Lublin, Toruń. 14491g

Za tak gorące współczucie, Kierownictwu i Gronu Nauczycielskiemu, jak i Komitetowi Rodzicielskiemu, całej klasie Va ze Swarzędza wraz z Wychowawczynią, za liczne wieńce i kwiaty, a przede wszystkim Przewielebnemu Ks. Czajkowskiemu oraz Krewnym, Znajomym i Wszystkim za liczny udział w pogrzebie naszego najukochańszego synka, śp.

Piotrusia Cholaśiaka

składają „BOG ZAPLACI”
14050g rodzice

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefony:
centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); 4-lin. informacyjnej: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-70; drukarnia (nocny) — 629-52.

Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-18

Przedtargowe porządki

Wiele starań czyni się wokół wiosennego „maquillage'u” ulic i parków. Do 1 czerwca zostanie uporządkowany plac Młodej Gwardii. Środek placu będzie ozdobiony zielenią i klombem. Remontuje się najbardziej zużyte odcinki jezdni i chodników, zwłaszcza ulic wlotowych. Zniknie więc wreszcie z mora kierowców, zniszczona nawierzchnia ulicy Albańskiej. Na remont jezdni i chodników czeka też ulica Główna. Do dnia otwarcia Targów zostaną uporządkowane skarpy na ul. Marchlewskiego. Ponadto wszystkie dzielnicowe rady narodowe starają się we własnym zakresie o usunięcie wszystkich drobnych usterek w wyglądzie do mów i ulic. Dobrze się stało, że w trosce o należyty wygląd miasta władze wydały zakaz prowadzenia jakichkolwiek prac ziemnych w sąsiedztwie do czasu zamknięcia MTP.

Licząc się ze znacznie wzmożonym ruchem kołowym w czasie Targów, na Moście Dworcowym do ulicy Towarowej i na odcinku pomiędzy ul. Gasiorowskich a Zwierzyniecką będzie obowiązywać zakaz przejazdu ciągników i wozów konnych w godzinach od 7 do 19. (M)

Tramwajem do Placu Wielkopolskiego

25 bm. zostanie oddana do użytku nowa linia tramwajowa do Pl. Wielkopolskiego. Trasa „szóstki” prowadzić będzie od ul. Bolko-wickiej przez Most Teatrny, Lampego, Pl. Młodej Gwardii, 23 Lutego, a „siemnaśki” od ul. Sezanickiej przez Armię Czerwoną. Zmianie ulegnie trasa „jedynki” z Dworca Głównego na Gąrbary.

MPK otrzymało ostatnio 15 nowych taksówek, a do czasu otwarcia Targów otrzyma jeszcze 35 samochodów marki „Warszawa”. Na okres MTP Poznań wypożyczy z innych miast 25 autobusów. Trwają starania o przydzielenie naszym miastu na stałe 5 autobusów. (M)

Dowiecie się 1 czerwca

Konkurs na dowolną nazwę Teatru Aktora i Lalki — trwają. Projekty można nadsyłać do dnia 23 bm. pod adresem Teatru, ul. Armii Czerwonej 15. Autorzy najlepszych projektów otrzymają cenne nagrody. Jakże? Dowiecie się. A więc — wystarczy nadesłać projekt (w zamkniętej kopercie), rym nastąpi rozwiązanie konkursu 1 czerwca, tj. w dniu, w którym poda się imię, nazwisko, wiek i adres. Nagrody czekają. (b)

Teatry

OPERA g. 19 — „Holender Tułacz”; — POLSKI — godz. 13 „Szkłanka wody”; NOWY — g. 19 „Pułapka na myszy”; OPERETKA POZNANSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 20 — „Panna Nitouche”; LALKI i AKTORA — nieczynny; — SATTYRY — g. 20 — „Jutro pogoda”; KUZNICA — nieczynny.

Kina

APOLLO — godz. 10, 12, 14, 16 i 18 „Trzy kobiety” (polski, 12 l.); g. 20 Konc. film.-rozywk. „Fata Morgana” i film „Prawo ulicy” (franc. 18 l.); BALTYK — g. 9, 11, 13, 15 i 17 „Czarownica” (franc. 18 l.); g. 19 Film dok. „20.15 Konc. film.-rozywk. „Fata Morgana” i film „Prawo ulicy”; MUZA — godz. 9, 11 i 13 „Trzy kobiety”; 15, 17, 30, „Lady Hamilton” (ang., 18 l.); RIALTO — od g. 10 do 20 „Róża dla Bettiny” (film panoramiczny, prod. NRF, 12 lat); WARTA — godz. 9.30, 13 i 20 filmy dokum., g. 11 i 12 „Fajka i miś” (bajki), godz. 16, 18 „Nocne spotkanie” (czeski, 16 lat); — LETNIE — godz. 15, 17 i 19 — „Dwaj kapitanowie”; — GRUNWALD — (Al. Reymonta) — g. 20.15 „Wieżor trzech królów”; WYPOCZYNEK (Soc. lacz), godz. 20.15 „Sad Boży” (franc. 18 lat); HUTNIK — (An-toninek) g. 17 i 19 „Nasze czasy” (włoski 16 lat); PIAST (Sta-rolka) g. 15 „Podhale w ogniu” (polski 7 l.); 17 i 19 — „Ludzie w białej” (franc. 18 l.); WZASOWICZ (Puszczykowie) g. 13.45 — „Paryski listonosz” (franc. 12 l.); FOTOPLASTIKON od 9—21 „Wersal”.



Dewizy rzucane w błoto...

„Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93, posiadają do zbycia pewne ilości szrutu korkowego i pyłu korkowego, nadającego się na cele izolacyjne. Zapotrzebowania kierować pod w. w. adresem”. Ogłoszenie takie ukazało się 28. III. br. w „Życiu Warszawy” i 9 bm. w „Głosie Wielkopolskim”. Wydawałoby się, że wystarczy złożyć ofertę i po załatwieniu wszelkich spraw formalnych można odbierać już oferowany surowiec. Sprawa nie jest jednak tak prosta, jak by się wydawało. Nie będzie od rzeczy zaznaczyć się ze stosunkami panującymi w PZMI.

Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu są jedynymi zakładami w Polsce, otrzymującymi cenny importowany surowiec — korek i produkującymi z niego korki dla przemysłu spirytusowego. Z surowca tego, pochodzącego b. znaczne ilości dewiz, ok. 30 proc. masy surowcowej zużyte jest na produkcję korka, natomiast 70 proc. stanowią odpady. Z odpadów tych produkowane są po pewnych procesach technologicznych płyty suberytowe (korek mielony), z których wyrabia się ponownie korki. Mimo że dla Poznania pozostawiono tylko 9,4 proc. całej puli odpadów, zakłady poznańskie nie ponownie korki. Mimo że dla Poznania pozostawiono tylko 9,4 proc. całej puli odpadów, zakłady poznańskie nie ponownie korki. Mimo że dla Poznania pozostawiono tylko 9,4 proc. całej puli odpadów, zakłady poznańskie nie ponownie korki.

Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w obecnych warunkach technicznych i lokalnych nie mogą rozszerzyć produkcji suberytu do stanu wymaganego, tj. produkowania takich ilości, które pokryłyby zapotrzebowanie przemysłu spirytusowego. Co się

dzieje wobec tego z odpadami, które nie są przetwarzane na suberyt? Składane one są na wolnym powietrzu, bez przykrycia, wystawione na działania atmosferyczne. Odpady rzucają się na nie uporządkowane sterty lub wprost na ziemię, na rażone na silne nawilgocenie i zanieczyszczenie (nie mówiąc już o olbrzymim niebezpieczeństwie dla miasta w wypadku pożaru, ponieważ palący się korek unosi się w powietrzu).

REZULTAT?

Oto kilka danych. Śląskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Piekarach Śląskich — główny odbiorca odpadów korkowych — reklamowały przesyłki masy odpadowej: 31. VII. 1956 roku — 23 proc. zanieczyszczenia i 19,2 proc. zawilgocenia (na dopuszczalnych 16 proc.), 20. VIII. 1956 r. — 33 proc. zanieczyszczenia, 29. IX. 1956 roku — 27 proc. zawilgocenia, 12. XI. 1956 r. — 26 proc. zawilgocenia i 14. XI. 1956 r. — 25 proc. zawilgocenia. Nie nazwą rzeczą jest stwierdzenie, co dzieje się z superatą, powstałą wskutek silnego zawilgocenia korka, powróćmy jednak do ogłoszenia w prasie warszawskiej i poznańskiej. Na ogłoszenie powyższe znalazła się prywatna firma, która złożyła ofertę na zakup odpadów. Przedstawiciel jej wysunął możliwość produkcji korków z odpadów przy pełnej kontroli zleciennodawcy, w tym wypadku PZMI w Poznaniu, czy też kooperacji (zapłata za przerób), co spowoduje lepsze wykorzystanie surowca, a tym samym pozwoli na poważne zmniejszenie importu cennego korka. Za czeło się od obietnic ze strony Centralnego Zarządu Przemysłu Izolacyjnego w Chorzowie, a skończyło się na monitach i

Finał II Konkursu Orkiestr Rozrywkowych

Jutro o godzinie 17 i 20 odbędzie się w auli UAM wielki turniej II Konkursu Orkiestr Rozrywkowych, którego współorganizatorem jest „Express Poznański”.

Udział biorą: Zespół taneczny Stanisława Ciesielskiego ze Srebrna, zespół jazzowy „Combo 57” Misiurewicz z Poznania, zespół jazzowy „Combo-Jazz” Stanisława Norkowskiego z Poznania, zespół taneczny „Medium” z Poznania, zespół jazzowy Jerzego Grzewnieskiego z Poznania, zespół jazzowy Kazimierza Renza z Poznania (a nie jak poprzednio mylnie podaliśmy Stanisława Renza) oraz zespół jazzowy Henryka Strepera z Poznania.

Przedprzedaż biletów w placówkach „Orbis”.

Informujemy

Jutro o godz. 10 w Liceum im. Adama Mickiewicza przy ul. Głogowskiej odbędzie się zlot Młodych Przyrodników organizowany przez Oddział Wojsk Ligi Ochrony Przyrody.

Zebrań dyskusyjnych na temat raka przedinwazyjnego szyski macicy zorganizowane przez Pol. Tow. Ginekologiczne — Oddział w Poznaniu odbędzie się dzisiaj o godz. 16 w sali wykładowej I Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiecych AM ul. Polna 33. W programie przewidziany jest m. in. referat p. F. Widy-Wirskiego.

„Ondraszkowe skarby” — to tytuł 3-aktowego widowiska scenicznego Adama Dubowskiego, które wystawione zostanie już jutro o godz. 10 w Teatrze Polskim przez 70-osobowy zespół dziecięcy przy Prezydium WRN w Poznaniu. Tematem widowiska są dzieje Hani-Samochwały, poszukującej skar-bów Ondraszka. Na scenie zobaczymy również piękne tańce ludowe: wielkopolskie, lubelskie, śląskie i góralskie (patrz zdjęcie).

Inscenizacja i choreografia Wandy Wielgosz, akompani-ment — Kazimierz Figas. Bilety wstępu nabywać można w przedprzedaży oraz przed przedstawieniem w kasie Teatru. (V)

Fot. „Głos”

wyjazdach zainteresowanych kupnem do Chorzowa. Ofertanci zobowiązali się za odpady korkowe zapłacić cenę pełnowartościowego surowca, jednak i to nie przyspieszyło decyzji Centralnego Zarządu, mimo że jego przedstawiciele, jak i Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu przyznały bez zastrzeżeń, że właściwe wykorzystanie odpadów korkowych jest uzasadnione i zmniejszy w poważnym stopniu import korka.

KILKA PYTAŃ

Wypadałoby na zakończenie zastanowić się nad kilku zagadnieniami. Dlaczego Centralny Zarząd, jako bezpośrednia władza zwierzchnia Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu, nie pilnuje racjonalnego wykorzystania odpadów korkowych, narazając państwo na poważne straty? Dlaczego toleruje on gnicie i niszczenie korka na podwórzu zakładów, które to ilości Poznańskie Zakłady nie są w stanie przerobić ze względu na techniczne? Kto odpowiadać będzie za zniszczony surowiec, sprowadzany z zagranicy i kto pokryje powstałe straty?

Marian VOGEL

W 1958 r. Mistrzostwa Wioślarskie Europy na Malcie

Wielkie szanse w niebezpieczeństwie!

Wioślarze Grodu Przemysław po wieloletniej przerwie, w tym roku wyjątkowo uroczystości otworzyli sezon. Tak wioślarze jak i działacze zdają sobie bowiem sprawę z odpowiedzialnych prac, jakie ich czekają. Poznań ma być w tym roku m. in. miejscem regat o mistrzostwo Polski, a w roku 1958 — zawodów o mistrzostwo Europy. Tymczasem już dzisiaj, z wielkim zainteresowaniem przez rzeszę sportowców oczekiwane zmagania najlepszych wioślarzy polskich i zagranicznych na Jeziorze Maltańskim, stoją pod znakiem zapytania.

Z przygotowaniem toru, który według opinii wielu goszczących u nas zagranicznych wioślarzy i speców — mógłby się stać ze względu na swoje położenie jednym z najlepszych w Europie (oczywiście po usunięciu pewnych usterek) jest wręcz żle. Zresztą problem Jeziora Maltańskiego to nie tylko sprawa obchodząca wyłącznie wioślarzy, nie tylko kajakowców i motorowodniaków, lecz całe społeczeństwo naszego miasta, w szczególności zamieszkałe na prawym brzegu Warty. Tu miał bowiem powstać park wypoczynkowo-rozrywkowy, kąpielisko z plażą, itp.

Powierzenie organizacji Mistrzostw Wioślarskich Europy w 1958 r. Polsce, a ściślej — Poznańowi, podczas gdy o ich urządzenie ubiegały się Belgia i inne państwa zachodnio-europejskie — to dowód wielkiego uznania. Dokończona postawa naszych wioślarzy i świetne wyniki uzyskiwane przez nich, zwłaszcza w okresie międzywojennym oraz jak najlepsza opinia wśród członków FISA z jej prezesem Szwajcarem Müggenem na czele — zadecydowały o powierzeniu Polakom organizacji tej wielkiej imprezy.

Pisaliśmy, że zaraz po spuszczeniu wody na jeziorze, miano przeprowadzić pogłębienie dna i jego wyrównanie, zresztą nie na całej długości toru. Mistrzostwa Wioślarskie Europy są przewidziane w



Nasz wstawnik telefonuje z Rygi:

5 spotkań „Olimpii”

A więc jesteśmy już w Rydze. Ponad 24-godzinna podróż została zakończona. Nasze dziewczęta korzystają obecnie z wolnego czasu i odpoczywają po wyczerpującej podróży. Wszystkie zawodniczki „Olimpii”, mimo że niektóre nie zniosły podróży samolotem, czują się już bardzo dobrze i jak zapowiada trener „Olimpii” Eugeniusz Dylewicz — na boisko wyjdą w dobrej formie.

Pierwszy dzień pobytu w Rydze — czwartek — dziewczęta spędziły na zwiedzaniu miasta i pierwszym treningu. W piątek wyjadą na Zalew Ryski i zwiedzą ślicznie położone miejscowości letniskowe, a w godzinach wieczornych na boisku Daugawa odbędzie się pierwsze z pięciu spotkań, które „Olimpia” rozegra na terenie Litwy i Łotwy.

Mecz zainauguruje spotkanie ze znaną z niedawnych występów w Polsce reprezentacją Daugawy. Następny przeciwnik „Olimpii” reprezentacja Rygi, z którą zagra w sobotę — to również Daugawa. Zesół ten wystąpi wzmocniony tylko o jedną zawodniczkę. W niedzielę „Olimpia” wyjedzie do odległej o 50 km. od Rygi Jelgawy, gdzie spotka się z reprezentacją tego miasta Zespół gospodarzy za silni znany poznańskim z występów Daugawy Jonae.

Po tym spotkaniu poznańskie dziewczęta miały dzień wypoczynku w Rydze, po czym wyjadą do Litwy, gdzie w dniu 21 bm. przeciwniczkami ich będą zawodniczki z groźnej drużyny Zalgirysa z Kowna (w pierwszej rundzie rozgrywek o mistrzostwo ZSRZ zajmuje II miejsce w tabeli).

Czy masz bilet na zawody motorowodne o Puchar „Expressu”?

Ostatni mecz rozegra „Olimpia” w Wilnie również z miejscowym Zalgirysiem. Drugą poznańską występującą będzie w następującym składzie: Kaczmarek, Woźniak, Chmielewska, Zak, Rybarczyk, Jędrzejczak, Sikorzynska, Teichert, Szafranska, Mazur, Luczak.

W. OFIERSKI

Dziesiątka bokserów do Prag...

Polska reprezentacja bokserska na mistrzostwa Europy do Pragi została już ustalona. Jeżeli nie zadają żadne komplikacje, barw naszych bronić będą: Kukier, Adamski, Boczarzski, Paździor, Milewski, Nowakowski, Walasek, Pietrzykowski, Wojciechowski i Mańka. Nasi pięściarze trenują nadal bardzo intensywnie w Cetniewie pod kierownictwem Stamma, który jest przekonany, że do chwili wyjazdu wszyscy jego podopieczni wykażą dobrą formę i odpowiednią kondycję. Kilku z naszych zawodników m. in. Mańka i Paździor przechodzi lekką grype. Stosunkowo największe zaległości wykazują Adamski i Boczarzski. Najlepiej czują się w tej chwili najstarszy zawodnik naszej dziesiątki Henryk Kukier oraz Walasek i Milewski. Pietrzykowski trenuje na własnych „śmietniach” w Biełsku.

W mistrzostwach Europy wezmą udział reprezentanci 23 państw. (X)



Z międzypaństwowego spotkania gimnastyczek Polska—Finlandia, zakończonych zwycięstwem Polek 148,15 : 137,95 punktów.

Na zdjęciu: ćwiczy Stachow (Polska). CAF

Otwarcie Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego w Ludwikowie

„Olimpia” dokona w niedzielę o godz. 10 otwarcia w Ludwikowie nad Jeziorem Góreckim Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego. Po oficjalnej części odbędą się zawody w siatkówkę, pokaz gry tenisa, mecz zapasniczy Olimpia — Sparta, strzelanie i spuszczenie kajaków na wodę.

Członków i sympatyków przewozić będą bezpłatnie samochody z Placu Wiosny Ludów i ul. Kochanowskiego od godz. 8—9.30. Samochody zapewnią również powrót do miasta. (X)

Kto kim gdzie?

SOBOTA
Godz. 16.30 — Turniej w zapasach o mistrz. młodzików woj. poznańskiego. Sala KS Warty przy ul. Dzierżyńskiego.
Godz. 17.00 — AZS — Warta. Towarzystwo mecz koszykarski. Stadion przy al. Pułaskiego.
— Wojewódzkie mistrzostwa seniorów i juniorów w pływaniu i skokach do wody. Pływalska przy ul. Wronieckiej.
— Otwarcie sezonu letniego przez KS Pocztowiec. Boisko przy Moście Rocha.
Godz. 18.00 — Warta — Miskole VSC (Węgry). Towarzystwo mecz piłkarski. Stadion im. 22 Lipca.
— Olimpia — Lech i B. Mecz piłki nożnej o mistrz. III ligi. Boisko przy al. Reymonta.
Godz. 18.15 — AZS — Warta. Towarzystwo mecz koszykarzy. Stadion im. 22 Lipca.